Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XV. Nr. 326 (4644) WILNO, niedziela 27 listopada 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Porozumienie polsko-sowieckie

Pakt nieagresji utrzymany do r. 1945

Zwiększenie obrotów handlowych

WARSZAWA, (Pat). Rozmowy odbyte ostatnio między komisarzem ludowym Spraw Zagranicznych ZSRR, Litwinowem, a ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Grzybowskim, doprowadziły do wyjaśnienia, że:

1) podstawą stosunków między Rzeczypospolitą Polską, a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad i nadal pozostają w całej swej rozciągłości wszystkie istniejące umowy łącznie z paktem o nieagresji polsko-sowieckiej z dnia 25 lipca 1932 r. i że pakt ten zawarty na 5 lat, a sprolongowany dnia 5 maja 1934 r. na termin dalszy do 31 grudnia 1945 r., ma dostatecznie szeroką podstawę gwarantującą nienaruszalność stosunków pokojowych między obu państwami,

2) oba rządy ustosunkowują się przychylnie do zwiększenia wzajemnych obrotów handlowych,

3) oba rządy są zgodne co do konieczności pozytywnego załatwienia bieżących spraw wypływających ze wzajemnych stosunków umownych, a zwłaszcza spraw zaległych oraz likwidacji powstałych w ostatnich czasach incydentów granicznych.

*

KOMENTARZ *PAT-a*

WARSZAWA, (PAT). Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do ogłoszenia następującego oficjalnego komentarza do komunikatu w sprawie stosunków polsko-sowieckich:

„Rozmowy przeprowadzone ostatnio przez ludowego komisarza spraw zagranicznych, p. Litwinowa, z ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, p. Grzybowskim, i komunikat ogłoszony w wyniku tych rozmów w prasie — są wyrazem trwałej i niezmiennej woli obu rządów regulowania swoich stosunków wzajemnych na podstawie istniejących umów dwustronnych przez lojalne wykonywanie tych umów. Ta obustronna tendencja zdaje się stwarzać dostateczną gwarancję stabilizacji stosunków na pograniczu polsko-sowieckim".

Zw. Wyzwolenia Wilna rozwiązany

decyzją ministra spr. wewnętrz. Litwy

KOWNO. (Pat). Litewska Agencja Telegraficzna donosi: Związek Wyzwolenia Wilna został rozwiązany. Decyzja ministra spraw wewnętrznych jest umotywowana faktem, iż po normalizacji stosunków dyplomatycznych litewsko-polskich, wszystkie zagadnienia pomiędzy obu krajami powinny być załatwiane w drodze dyplomatycznej.

Ze względu na nową sytuację, wymienione stowarzyszenie mogłoby być przyczyną licznych nieporozumień w rozwoju dobrych stosunków pomiędzy Litwą i Polską.

Dr Szaulis

nowym posłem Litwy w Warszawie

KOWNO, (PAT). Elta ogłosiła wczoraj oficjalnie, że dotychczasowy poseł litewski w Berlinie, dr Szaulis, został przeniesiony do Warszawy i że rząd polski wyraził na to swoją zgodę.

*

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent udzielił agrement panu d-rowi Jurgisowi Szaulisowi, desygnowanemu na posła Republiki Litewskiej w Warszawie.

Poseł Szaulis piastował dotychczas stanowisko posła Republiki Litewskiej w Berlinie.

Dotychczasowy poseł Litwy w Warszawie, minister Kazys Szkirpa, przechodzi na inne stanowisko w służbie dyplomatycznej.

18 „lat martwych" dogonimy

przez taką samą liczbę miesięcy

Głos urzędówki litewskiej

KOWNO, (Pat). „Lietuvos Aidas" omawiając komunikat Polskiej Informacji Politycznej na temat stosunków polsko-litewskich stwierdza, że ten głos polskich sfer oficjalnych o Litwie ze względu na serdeczność tonu i przyjazność intencyj będzie zapamiętany w historii stosunków nowej Litwy i nowej Polski.

Jeżeli słowa te staną się czynami, to **„18 lat martwych będzie można dogonić przez taką samą liczbę miesięcy".**

KOWNO, (Pat). Urzędowy „Lietuvos Aidas", omawiając mające nastąpić wkrótce ogłoszenie wspólnej ustawy o neutralności państw bałtyckich, pisze: państwa bałtyckie mają uzasadnione prawo troszczyć się o to, by żadne z tych państw ościennych nie uważało ich za nieprzyjaciół, podejrzewając o zbyt bliskie stosunki ze swymi nieprzyjaciółmi. Dla rozproszenia takich podejrzeń najlepszą jest właśnie rzeczą neutralność, broniona stosowną ustawą. Neutralność taka winna wzmocnić zaufanie między państwami bałtyckimi, a ich sąsiadami oraz nie dopuścić do powstania między nimi nieporozumień.

Czy rząd Daladiera upadnie?

Katastrofalne rozmiary sytuacji strajkowej we Francji

Sądy wojskowe nad wichrzycielami. Militaryzacja służby kolejowej

PARYŻ, (Pat). W głównym ośrodku strajkowym, Valenciennes, na północy Francji, został ukonstytuowany sąd wojenny złożony z oficerów okręgu wojskowego w Lille, który rozpatrywać ma na miejscu wszystkie wykroczenia przeciwko militaryzacji zarządzonej na niektórych odcinkach kolejowych we Francji północnej unieruchomionych przez strajkujących górników.

PARYŻ, (Pat). Wszystkie fabryki w okręgu przemysłowym paryskim, które zastrajkowały, zostały już ewakuowane przez gwardię lotną i policję. Praca jednak w tych zakładach nie została podjęta.

Również w departamentach północnych wszystkie fabryki metalurgiczne w okręgach przemysłowych Valenciennes, Rouen, Havre i Lillie zostały ewakuowane. Ruch strajkowy na północy objął jednak poza metalowcami i górnikami także przemysł budowlany.

PARYŻ, (Pat). Według krążących pogłosek, premier Daladier przed środą 30 bm. wygłosi przemówienie przez radio, nawołując kraj do pracy i zjednoczenia. Jednakże dotychczas nie wyznaczono ani dnia ani godziny transmisji przemówienia Daladier.

*

PARYŻ, (Pat). Generalna Konfederacja Pracy, która formalnie objęła kierownictwo akcji strajkowej w całej Francji, zajęła już sprecyzowane

(*Dokończenie na str. 2*)

Ustawa o obywatelstwie litewskim

KOWNO, (Pat). Według informacyj prasy, przygotowana ustawa o obywatelstwie litewskim przewiduje **możliwość pozbawienia obywatelstwa osób, które zerwały kontakt z Litwą.**

Poza tym projekt ustawy przewiduje, że **Litwini przyjeżdżający z zagranicy będą mogli otrzymać obywatelstwo litewskie bez żadnych formalności i bezpłatnie.**

Nie Litwini będą mogli korzystać z tych przywilejów tylko w razie specjalnych zasług dla Litwy.

„Kulturverband" ożywia działalność na Litwie

KOWNO, (PAT). Niemiecki związek kulturalny w Litwie „Kulturverband" rozwinął ostatnio ożywioną działalność. Pragnie on objąć wszystkich Niemców, mieszkających w Litwie. Ożywioną zwłaszcza aktywność związek rozwinął w mieście Mariampolu.

Najbliższym celem związku ma być zakładanie niemieckich szkół powszechnych. W tej sprawie bawiła nawet niedawno delegacja niemiecka w Kownie, przedstawiając swoje postulaty członkom rządu litewskiego. Mniejszość niemiecka w Litwie liczy około 30 tys, a według niemieckich twierdzeń około 40 tys osób.

Zwłoki królowej Maud w Norwegii

OSLO, (PAT). Krążownik „Royal Oak" zarzucił wczoraj rano kotwicę w porcie Oslo. Na pokładzie okrętu znajduje się trumna ze zwłokami królowej Maud.

Na spotkanie krążownika wyruszyły poza obręb wód terytorialnych norweskie torpedowce. W przystani zgromadziły się tysiące ludności. Wszystkie flagi opuszczono do połowy masztu. Szkoły i sklepy są zamknięte.

Nowy poseł niemiecki w Rydze

RYGA, (Pat). W najbliższych dniach opuści stanowisko w Rydze poseł niemiecki, V. Schack, powracając do centrali MSZ w Berlinie.

Na jego miejsce mianowany zostanie jeden z wyższych urzędników MSZ niemieckiego, V. Kotze.

Marynarka nasza otrzymała pływający dok

GDYNIA, (PAT). Na nowym terenie stoczni warsztatów marynarki wojennej w Gdyni odbyło się wczoraj uroczyste wodowanie doku pływającego o nośności 5 tysięcy ton, zmontowanego w stoczni marynarki wojennej.

Sytuacja strajkowa opóźniła wizytę Ribbentropa

PARYŻ, (PAT). Prasa paryska potwierdza, że wizyta ministra spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentropa, w Paryżu, która początkowo, zgodnie z propozycją rządu niemieckiego, miała nastąpić w poniedziałek przyszłego tygodnia, **odłożona została do piątku.**

Decyzja ta spowodowana została **względami na sytuację wewnętrzną Francji a przede wszystkim ze względu na zapowiedziany na środę strajk powszechny.**

Amb. Wilson w U.S.A.

WASZYNGTON, (PAT). Ambasador Stanów Zjednoczonych Wilson, który przybył wczoraj rano z Niemiec, odbył wkrótce po przyjeździe konferencję z zastępcą sekretarza stanu, Hulla — Sumnerem Weliesem.

Po południu Wilson udał się do Warmsprings, gdzie bawi obecnie prezydent Roosevelt.

Nowe wizyty

PIROW W RZYMIE.

Rzym (Pat). Minister obrony i gospodarki Unii Południowo-Afrykańskiej Pirow który wczoraj o godz. 22,50 przybył do Rzymu, zostanie przyjęty przez Mussoliniego i ministra spraw zagranicznych Ciano.

„Tribuna" informuje, że wizyta Pirowa w Rzymie m. in. ma na celu omówienie stosunków gospodarczych pomiędzy Włochami a Unią Południowo-Afrykańską.

MIN. LOTNICTWA ANGLII U MIN. LOTNICTWA FRANCJI.

LONDYN (Pat). „Daily Mail' 'donosi, że brytyjski minister lotnictwa w czasie wizyty swej w Paryżu, która nastąpi w dniu 2 grudnia b. r. przeprowadzi rozmowy z francuskim ministrem lotnictwa oraz generałem Vuillemin na temat ścisłej współpracy obu państw w dziedzinie zbrojeń powietrznych.

MUNTERS JEDZIE DO LONDYNU.

RYGA (Pat). Minister spraw zagranicznych Munters udał się do Sztokholmu w charakterze prywatnym, skąd wyjedzie z wizytą oficjalną do Kopenhagi, następnie zaś do Londynu.

NA BAŁKANACH.

ATENY (Pat). Wczoraj o godzinie 9 min. 30 do Aten przybyli szefowie sztabów generalnych Turcji, Rumunii i Jugosławii, by wziąć udział w konferencji sztabów generalnych porozumienia bałkańskiego, która rozpocznie się w Atenach 28 listopada.

Po wizycie Karola II w Niemczech

Rzesza i Rumunia nawiążą bliższe stosunki gospodarcze?

Rozmowy polityczne — pokryte milczeniem

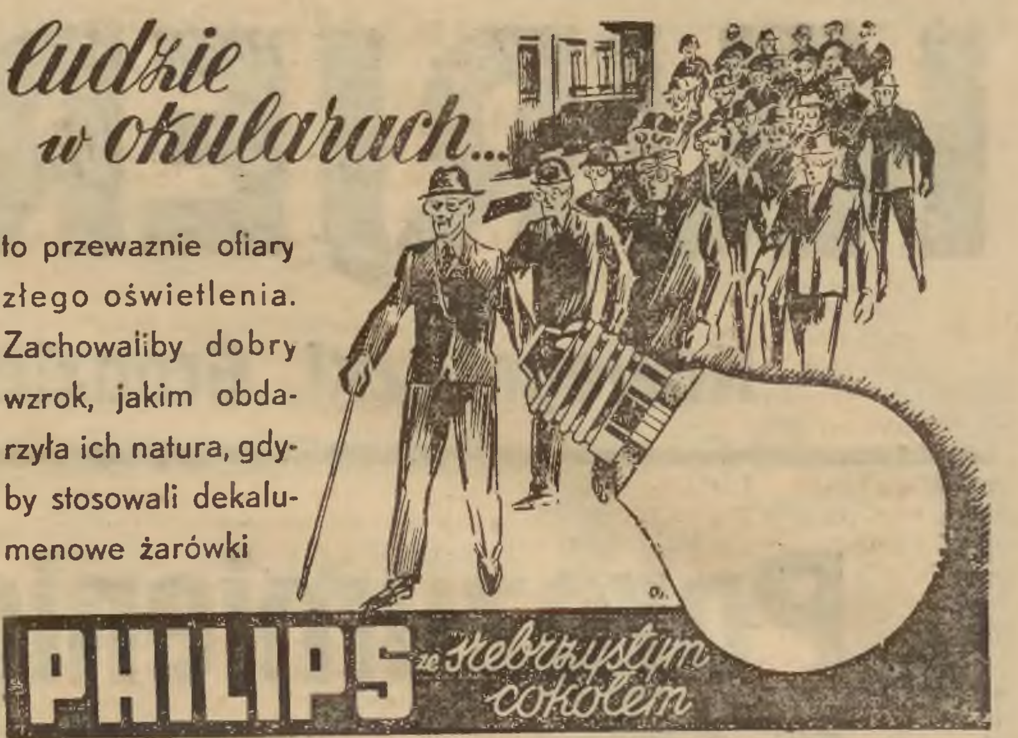
BERLIN, (Pat). Król Karol rumuński przybył z Sigmaringen do Lipska, gdzie spotkał się z feldmarszałkiem Goeringiem.

Król Karol przeprowadził z Goeringiem wyczerpującą rozmowę. Dotyczącą przede wszystkim stosunków gospodarczych między Rumunią a Rzeszą. W późnych godzinach popołudniowych król Karol opuścił Rzeszę. Po odjeździe króla premier Goering powrócił do Berlina.

Z przebiegu rozmów, przeprowadzonych przez króla Karola w czasie jego pobytu w Niemczech, wyniosły polityczne czynniki Rzeszy, jak oświadczają w Berlinie, dodatnie wrażenie. W rozmowach tych, jak można wnioskować, główny nacisk kładziono na stronę gospodarczą stosunków niemiecko-rumuńskich, bowiem struktura gospodarcza obu stron uzupełnia się w ich przekonaniu całkowicie.

Rzesza zainteresowana jest przede wszystkim importem ropy i jej produktów pochodnych, jak również importem produktów rolnych. Rumunia ze swej strony zainteresowana jest poważnie przemysłem niemieckim.

Co do strony politycznej przeprowadzonych rozmów zachowuje się tu całkowite milczenie.



Czyżby Włochy zaniepokojone

deklaracją francusko-niemiecką?

RZYM (Pat). Tygodnik „Relazioni Internationali" komentując projektowaną deklarację francuskoniemiecką pisze m. in., że odwieczny antagonizm francusko-niemiecki bynajmniej się nie zmniejsza. Żadna deklaracja nie zdoła załagodzić nieufności, jaką Francja żywi do Niemiec.

Wina za ten stan rzeczy ciąży zdaniem tygodnika, wyłącznie na Francji. Nie można uspokoić Europy odmawiając Niemcom kolonij i wzmacniając równocześnie swoje zbrojenia, nie można utrwalić pokoju, rzucając kalumnie na państwa totalne i usiłując mieszać się w ich sprawy wewnętrzne.

Oś Rzym — Berlin może istnieć nadal bez współpracy z Francją, zwłaszcza, że układ włosko angielski stwarza nową równowagę oczekiwaną od dawna przez Europę.

Stan zdrowia Ojca Św.

uległ poprawie

CITTA del VATICANO, (Pat). Papież spędził noc z piątku na sobotę dość spokojnie. U wezgłowia Ojca świętego czuwali: sekretarz mgra Venini, lekarz papieski prof. Milani, oraz sanitariusz o. Faustino.

O godz. 10 Papież za poradą lekarzy opuścił łóżko i zajął miejsce w fotelu, po czym w swej bibliotece przyjął kardynała sekretarza stanu, Pacelli'ego.

Audiencje nadal są zawieszone. Komunikat urzędowy stwierdza, że poprawa w zdrowiu Ojca świętego trwa nadal.

Wiadomości z D. Wschodu

Anglia i Francja nie będą przeciwdziałać ekspansji japońskiej?

TOKIO, (PAT). Paryski korespondent „Asahi Szimbun" donosi, iż podczas rozmów brytyjskich i francuskich mężów stanu miano uzgodnić, iż Anglia i Francja nie będą się sprzeciwiały ekspansji japońskiej na kontynencie azjatyckim lecz skierują wysiłki swej dyplomacji w kierunku obrony swych interesów w Chinach.

HONG KONG, (PAT). Wszystkie drogi wiodące na terytorium brytyjskie od strony Koulun są zawalone uchodźcami oraz cofającymi się bezładnie wojskami chińskimi.

Kilkuset żołnierzy chińskich usiłowało zaatakować brytyjski posterunek policyjny w Szataukok. Zostali oni rozbrojeni i internowani. Granica obsadzona jest żołnierzami brytyjskimi.

Japońskie pociski wybuchały w ciągu nocy tuż przy samej granicy Hongkongu.

HONG KONG, (PAT). Wczoraj w nocy na terytorium brytyjskie w Koulun przeszło około 100 tysięcy uchodźców chińskich z powodu zajęcia przez Japończyków linii rzeki Szamczun.

Kilka tysięcy uchodźców przebyło rzekę wpław.

SZANGHAJ, (PAT). Pierwsza faza nowej ofensywy japońskiej w Chinach południowych, polegająca na oczyszczeniu obszaru między rzeką wschodnią a Hong Kongiem z pozostałości wojsk chińskich zakończyła się pomyślnie.

Zjednoczenie Irlandii

będzie dokonywane powoli

DUBLIN, (PAT). Obrady delegatów stronnictwa rządzącego Fianna Fail, zgromadzonych w liczbie 1.000 osób na dorocznym zebraniu w Dublinie,ześrodkowały się głównie na sprawie podziału Irlandii.

Wysunięty przez część delegatów wniosek, opiewający, iż władze stronnictwa uważają, że nadszedł czas dla proklamowania Irlandii wolną i niepodległą republiką, stał się przedmiotem dłuższej deklaracji premiera de Valery, który wskazał, że pośpiech w tej sprawie nie przysłużyłby się interesom kraju.

„Pragniemy posiadania całej Irlandii — mówił de Valera, — a w stosunku do Irlandii północnej pragniemy nie tylko jej terytorium ale i tego, ażeby ludność tamtejsza uznała się za część narodu. Lepiej jest zdobyć sobie północną Irlandię tą właśnie drogą, niż jakąkolwiek inną, mimo, że może ona wymagać dłuższego czasu.

W wyniku mowy de Valery wniosek upadł, została natomiast przyjęta uchwała, nawołująca rząd do powzięcia wszelkich możliwych środków w celu zakończenia podziału.

Ambasada Francji w Bukareszcie

PARYŻ, (PAT). Oficjalnie oznajmiają, iż rząd francuski podniósł poselstwo republiki francuskiej w Bukareszcie do stopnia ambasady.

Ferie zimowe w szkolnictwie

WARSZAWA, (PAT). Ferie zimowe w szkolnictwie powszechnym, średnim ogólno-kształcącym i zawodowym, związane ze świętami Bożego Narodzenia, trwać będą w b. roku szkolnym, zgodnie z obowiązującymi przepisami, **od 23 grudnia do 9 stycznia włącznie.**

Zakończenie nauki w szkołach nastąpi dnia 22 grudnia po lekcjach, wznowienie dnia 10 stycznia rano.

W szkołach dokształcających zakończenie nauki nastąpi o tydzień wcześniej.

Inż. Doboszyński otrzymał ostatecznie 3 lata więzienia

LWÓW, (PAT). Na wokandzie Sądu Apelacyjnego we Lwowie znalazła się wczoraj sprawa inż. Adama Doboszyńskiego.

W wyniku przewodu sądowego Trybunał Apelacyjny, zmieniając w myśl wniosku prokuratora kwalifikację czynu oskarżonego, uznał inż. Doboszyńskiego winnym dokonania zbrodni rozboju z art. 259 i skazał go na trzy lata i sześć miesięcy więzienia, obniżając oskarżonemu karę o sześć miesięcy.

Ze świata kultury

Międzynar. stypendium naukowe przyznane Polce

Międzynarodowa Federacja Kobiet z Wyższym Wykształceniem przyznała stypendium naukowe Polce, p. **dr Lutmanowej - Kokoszyńskiej,** na trzyletnią pracę w zakresie filozofii.

O stypendium to ubiega się 40 narodowości, wchodzących w skład federacji. Suma stypendium wynosi około **20.000 złotych**, na okres trzyletni.

Konkurs I.P.S.

W dalszym ciągu akcji dążącej do odbicia w sztuce współczesnych zainteresowań kulturą fizyczną i sportem, Instytut Propagandy Sztuki ogłasza konkurs na szkice malarskie na temat sportowy.

Celem konkursu jest przygotowanie artystów do udziału w przyszłej wystawie „Sport w sztuce", która się odbędzie w IPS przed 12 olimpiadą sztuki. Suma nagród na konkursie wynosi 2000 zł. Wymiar szkicu ok. 30 na 40 cm. Technika dowolna. Termin nadsyłania prac upływa 15 lutego 1939 r.

Szczegółowe warunki konkursu wydaje kancelaria I. P. S., Warszawa, Królewska 13.

Sytuacja strajkowa we Francji

(Początek na str. 1).

stanowisko co do dalszego rozwoju wypadków.

Wszystkie poważniejsze syndykaty pracownicze zgłosiły już na ręce G. K. P. swą

GOTOWOŚĆ DO STRAJKU POWSZECHNEGO,

który tym razem, jak się to zapowiada, przybierze istotnie charakter powszechny i może sparaliżować na 24 godziny normalne życie kraju.

Kolejarze, którzy najbardziej może zostali dotknięci dekretami ministra Reynaud i starali się nawet wywołać sporadyczne zajścia na dworcach kolejowych, stłumione zresztą natychmiast przez władze, oświadczają, że są zdecydowani przystąpić gremialnie do strajku. O ile chodzi o okręg paryski, unieruchomiona ma być kolejka podziemna tzw. metro, oraz autobusy.

NAUCZYCIELE PRZYŁĄCZAJĄ SIĘ RÓWNIEŻ DO AKCJI STRAJKOWEJ tak że nauka w szkołach podjęta by została dopiero w piątek, czwartek bowiem jest z zasady w szkołach wolny od zajęć. Ze swej strony syndykat pracowników drukarskich czyni starania, by w ogóle dnia tego nie ukazały się we Francji żadne dzienniki. Strajkować mają również urzędnicy bankowi, giełdy, personel wielkich magazynów towarowych. G. F. P. czyni wysiłki, by do akcji strajkowej przyłączył się również drobny handel.

Równocześnie w łonie rządu opracowany został przez premiera Daladier, który całą akcję ujął w swe ręce

PLAN PRZECIWDZIAŁANIA

unieruchomieniu instytucyj publicznych. Rząd będzie używał radykalnego środka — mobilizacji pracowników tychże instytucji na podstawie ustawy o organizacji narodowej w czasie wojny. Pogłoski o możliwości

OGŁOSZENIA STANU WYJĄTKOWEGO

utrzymują się w dalszym ciągu.

W przeciwieństwie do metod poprzednich rządów frontu ludowego, akcję obecnego gabinetu cechuje dotychczas wielka energia i stanowcza decyzja, by zapewnić poszanowanie legalności.

*

Na odcinku parlamentarnym SYTUACJA GABINETU CORAZ BARDZIEJ STAJE SIĘ NIEPEWNA. Mimo, że prasa prawicowa coraz wyraźniej udziela swego poparcia premierowi Daladier i stara się scementować pozycję rządu, sytuację premiera pogarsza fakt, że kampania lewicy poczyna odbijać się coraz bardziej w łonie rządu i stronnictwa radykalnego.

B. Premier Blum na łamach „Populaire" występuje z osobistym apelem pod adresem premiera, pisząc że jedynym wyjściem z sytuacji byłoby ustąpienie rządu i utworzenie

„GABINETU POJEDNANIA",

któryby miał na celu załagodzenie wzburzonych nastrojów.

Nie ulega więc wątpliwości, że najbliższe dni tj. do czwartku, do chwili ogłoszenia strajku powszechnego, będą decydujące dla sytuacji rządu lub nawet dla dalszego rozwoju polityki wewnętrznej Francji.

*

PARYŻ, (Pat). W dzisiejszym dzienniku urzędowym ogłoszony zostanie dekret o militaryzacji kolei.

*

BERLIN, (Pat). Tutejsze koła polityczne obserwują z sympatią stanowczą reakcję rządu Daladiera na ruch strajkowy we Francji.

Ruch ten uważany jest za **dywersję komunistów przeciw akcji zbliżenia między Paryżem a Berlinem.** Za twierdzeniem tym przemawia fakt, że strajki nie rozpoczęły się bezpośrednio po ogłoszeniu dekretów lecz dopiero w chwili obecnej.

Sytuację w Paryżu uważają jednak w Berlinie za poważną.

Benesz na indeksie

PRAGA (Pat). Na przedwczorajszym posiedzeniu czeskosłowackiej rady ministrów powzięta została decyzja, na mocy której w najbliższym czasie nastąpi usunięcie ze wszystkich lokali urzędowych portretów b. prezydenta Benesza.

Jednocześnie ministerstwo poczt i telegrafów postanowiło wycofać z obiegu z dniem 1 grudnia wszystkie znaczki pocztowe, noszące podobiznę dra Benesza.



Powstanie Indian nad Amazonką

PORTO ALEGRE, (PAT). Donoszą z Belem (stan Amazonas), że grupa Indian, szczepu „Caiapós", zaatakowała w miejscowości Iaruacu 6 osób i zamordowała ich w okrutny sposób.

Między innymi ofiarą mordu padło dziecko, które zostało zakopane po szyję w ziemię a do sterczącej na powierzchni głowy Indianie strzelali z łuków.

Ludność z okolicznych miejscowości ucieka w popłochu do miast.

Nieudany spisek socjalistów w Boliwii

LA PAZ (BOLIWIA), (PAT). Nadeszły następujące szczegóły spisku przeciwko generałowi Penaranda. Spiskowcy udali się do koszar karabinierów lecz ci odmówili poparcia sprzysiężenia. Kilku spiskowców uwięziono reszta zbiegła.

Znany przewódca socjalistyczny, Parof, znalazł schronienie w poselstwie hiszpańskim (rządu barcelońskiego).

Nowogródczyzna inicjuje wielką ofensywę lniarską

25 bm. w gmachu Bazaru Przemysłu Ludowego w Nowogródku odbyła się pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej Bazaru **St. Pachnowskiego** konferencja lniarska przy u dziale wojewody i działaczy społecznych, zebranych w liczbie ponad 100 osób z całego terenu województwa nowogródzkiego z okazji posiedzenia Wojewódzkiej Rady Funduszu Pracy.

Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali referatów pp. prezesa **Maculewicza**, prof. **Jagmina** i dyr **Bendycha** z Wilna.

W referatach stwierdzono m. in.:

1) że w Polsce sprawa zastąpienia włókna importowanego (juta. bawełna) — włóknem krajowym (len, konopie) nie postępuje naprzód, o czym świadczy fakt sprowadzania bawełny:

a) w roku 1936 — 73.200 ton za 126.000.000 zł.

b) w roku 1937 — 78.000 ton za 143.000.000 zł.

2) że w kraju posiadamy zaledwie 45.000 wrzecion do przędzenia lnu, gdy we Francji — 550.000, w Niemczech — 300.000, a w Czechosłowacji 280.000, a ilość wrzecion do bawełny wzrosła ostatnio u nas o 83.000;

3) że produkcja kotoniny jest u nas bardzo niska (1937 — 400 ton. gdy we Włoszech — 5.000 ton), a towarów z kotoniną prawie się nie spotyka w handlu;

4) że eksport włókna za granicę kraju maleje przede wszystkim na skutek planowego stałego powiększania plantacji lnu na zachodzie Europy (w ciągu 6 ostatnich lat — powiększono tam produkcję lnu 5-ciokrotnie);

5) że w Polsce przemysł odnosi się do zagadnienia popierania włókna krajowego negatywnie a władze nie przejawiają zdecydowanej akcji w tej dziedzinie.

W wyniku zebrani powzięli jednogłośnie przytoczone niżej uchwały celem przedłożenia ich władzom centralnym.

UCHWAŁY CHARAKTERU OGÓLNEGO.

1) Względy natury gospodarczej i politycznej wymagają wydatnego zwiększenia produkcji w kraju roślinnych surowców włóknistych, lnu i konopi oraz stopniowego i zdecydowanego zastępowania nimi w najszer szym zakresie importowanej bawełny i juty.

2) W związku z obserwowanymi przeszkodami na drodze rozwoju akcji lniarsko-konopnej w Polsce należy poddać rewizji dotychczas używane metody preferowania krajowych surowców włóknistych i zastosować takie środki i zarządzenia. które pozwoliłyby osiągnąć zamierzony cel w możliwie szybkim czasie.

3) Konkretne zarządzenia, których wydanie byłoby niezbędnym są następujące:

a) **coroczne wzrastające ograniczanie przywozowych kontyngentów bawełny i juty** na rzecz zwiększającego się zastosowania w przemyśle fabrycznym włókna lnianego i konop nego oraz kotoniny;

b) **wprowadzenie opłat importowych** od bawełny i juty z przeznaczeniem powstałego w ten sposób fun duszu na premiowanie wewnętrznego spożycia lnu i konopi;

c) **przymus stosowania w ustalonym — co roku wzrastającym — pro cencie domieszki kotoniny** przy wyrobie tkanin bawełnianych;

d) **zakaz wprowadzania na rynek worków mieszanych jutowo-lnianych,** względnie jutowo-konopnych, jako pomysłu stojącego w sprzeczności z kalkulacją gospodarczą i mającego w istocie swej interes fabrycznego przemysłu jutowego, a nie dobro sprawy lniarskiej na celu;

e) **popieranie rozbudowy lniarskiego przemysłu fabrycznego** przez udzielanie na ten cel specjalnych kredytów;

f) **przygotowanie w szybkim tempie zastępu fachowców** z zakresu uprawy, wyprawy i obrotu surowcami włóknistymi;

g) **wzmożenie prac badawczych** w dziedzinie uprawy i wyprawy roślin włóknistych oraz przędzalnictwa lnianego;

h) **zorganizowanie instytutu włókienniczego,** koordynującego prace eksperymentalne.

4) Aby wyszczególnione zarządzenia konkretne odegrały rolę decydującą należy oprzeć je o **specjalną ustawę ramową,** normującą w sposób zasadniczy zagadnienia krajowych surowców włóknistych. Ustawa ta byłaby bodźcem i podnietą dla podejmowania prac, wysików i inwestycji, związanych z rozwojem przemysłu opartego o surowce krajowe oraz umożliwiałaby osiągnięcie równomiernego postępu na poszczególnych odcinkach akcji lniarsko-konopnej.

UCHWAŁY CHARAKTERU LOKALNEGO.

1) Przez popieranie ręcznego przędzenia i tkania lnu rozszerzać ubocz ne zajęcia drobnorolniczej ludności wiejskiej.

2) Przez odpowiedni dobór i dokształcenie w lniarstwie terenowego personelu fachowo-rolniczego ułatwiać ludności wiejskiej korzystanie z porad przy pielęgnacji, zbiorze, wy prawie i przeróbce lnu.

3) Pracę personelu fachowo-rolniczego nad rozwojem uprawy lnu połączyć z propagandą używania typowych suszarń wiejskich do słomy lnianej oraz ulepszonych urządzeń do międlenia, trzepania i ewentualnie czesania lnu.

4) Celem poprawienia opłacalności uprawy lnu, wyprawy na włókno i przeróbki lnu na tkaniny ułatwić zbyt przez:

a) powiększenie zakupów lnianych tkanin samodzielnowych na użytek instytucyj państwowych i monopoli;

b) konsekwentne stosowanie lnu a szczególnie samodziałów na letnie ubrania młodzieży szkolnej, organizacyj sportowych, hufców junackich, straży ogniowych itp.;

c) organizowanie sprzedaży tkanin i konfekcji lnianej na użytek ludności wsi i maisteczek.

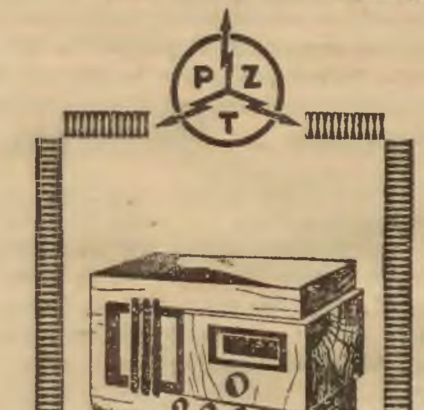
5) Asygnowanie specjalnych kredytów i zapomóg bezzwrotnych:

a) na urządzenie kursów lniarskich dla personelu fachowo-rolniczego oraz kursów brakarskich dla pracowników handlowych;

b) na zakładanie suszarń wiejskich i wzorowych punktów do oczyszczania siemienia i wyprawy włókna;

c) na urządzanie konkursów tkactwa wiejskiego, pokazów stroju oraz na prowadzenie doświadczeń lniarskich dla użytku wsi;

d) na utrzymanie stałego personelu fachowo-rolniczego.





Nożycami przez prasę

„COP“ W CYFRACH.

„Express Poranny“ przynosi rewelacyjne cyfry, tyczące rozwoju Centralnego Okręgu Przemysłowego. Okazuje się, że w „COP-ie“...

Kilkadziesiąt wielkich fabryk, związanych z potrzebami obrony państwa (wśród nich takie kolosy jak Zakłady Południowe w Stalowej Woli, Wytwórnia Silników PZL i Fabryka Obrabiarek w Rzeszowie i in.) — już pracuje w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Ponad pięćdziesiąt wielkich i średnich przedsiębiorstw prywatnych już powstało w pierwszym etapie rozwoju COP-u.

325 mniejszych przedsiębiorstw już przystąpiło do budowy swych warsztatów pracy. Są to przedsiębiorstwa przemysłowe, rzemieślnicze i handlowe.

Poza tym jest tam jeszcze miejsce na 5 tysięcy samodzielnych warsztatów pracy.

Ciekawe są również następujące uwagi dziennika.

Człowiek, którego wysiłkiem powstaje COP, nie jest skazany na niszczącego go „użeranie się“ o chleb, dach nad głową, naukę dzieci i zaspokojenie potrzeb kulturalnych. To nie Rosja Sowiecka, gdzie Magnitogorsk i Dnieprostroj zbudowano na trupach obywateli. W polskim COP-ie pomyślano zawczasu o tym, że człowiek będzie tu nie tylko pracował i tworzył, ale i żył.

Przykład COP-u wskazuje, co może w zaniedbanym kraju, jak Polska, zdziałać zapał ideowy pracownika, wciągniętego w orbitę planowej i celowej pracy, a traktowanego rzetelnie przez państwo, które tym wysiłkiem kieruje.

ZŁUDNE NADZIEJE

„Nasz Przegląd“ przynosi obszerne relacje o angielskiej debacie w Izbie Gmin. Oświadczenie Macdonalda żywcem przypomina politykę Beselera z okresu Rady Stanu.

Obecnie chodzi o to, oświadczył Macdonald, aby doprowadzić do porozumienia między Arabami i Żydami w sprawie nowego rozwiązania zagadnienia palestyńskiego. Przed wielu laty dr Weizman zdołał zawrzeć umowę z emir. Faizalem. Obecnie pragniemy powrócić do tej koncepcji i chcemy, aby ponownie ukształtowały się przyjazne stosunki między Żydami a Arabami.

Podczas zapowiedzianych rokowań londyńskich rząd wpierw będzie pertraktował z Arabami, później zaś z Żydami. Rząd żywi nadzieję, że później zdoła doprowadzić do konferencji wszystkich trzech stron zainteresowanych przy jednym stole.

Rząd czuje się związany zobowiązaniami względem Żydów i Arabów i pamięta o ciążących na nim obowiązkach w stosunku do parlamentu, do Ligi Narodów i do Stanów Zjednoczonych. Lecz rząd nie będzie przeszkadzał Arabom i Żydom w wysuwaniu argumentów na rzecz ewentualnych zmian w mandacie. Minister kolonii sądzi, że rokowania dojdą do skutku w najbliższych dniach. Jeśli jednak nie uda się rozpocząć rokowań przed Bożem Narodzeniem, wówczas odbędą się na początku stycznia 1939.

W jaki sposób można pogodzić Arabów i Żydów skoro obie strony uważają Palestynę za swoją wyłączną ojczyznę? W jaki sposób można było np. pogodzić koncepcję zwaną „Prywiślinskij Kraj“ z koncepcją „Polski Mocarstwowej“?!

Młodzież polska nie ulękła się walki w historycznym roku 1918. Młodzież żydowska powinna iść w jej ślady. A że warszawski listopad z r. 1918 jest potrzebny w Palestynie, świadczy chociażby następujący obrazek ze Zbąszynia, drukowany w „Dzienniku Poznańskim“.

GEHENNA UCHODŹCÓW.

Niedaleko dworca na terenie b. ko

(*Dokończenie na str. 4*)



Włochy podkreślają doniosłość polskiego dekretu antymasońskiego

RZYM, (Pat). Rozwiązanie masonerii w Polsce wywołało żywy oddźwięk opinii włoskiej.

„La Tribuna“ pisze, że decyzja rządu polskiego ma doniosłość, znacznie przekraczającą zwykły akt urzędowy. Za pomocą masonerii, stwierdza dziennik, czyn niki żydowskie usiłują wpływać na życie poszczególnych narodów w kierunku rozkładowym.

Każdy akt skierowany przeciw „masonerii“, wzmacnia pokój europejski, którego stabilizacja należy do realnych walorów narodowych materialnych i moralnych.

MUZYKA W METRZE

Paryż w listopadzie.

Chesterton, stary, zapomniany błędny rycerz, mówi gdzieś, że można wyminąć tysic drzew i dopiero tysiąc pierwsze okaże się drzewem. Odczujemy wtedy „wagę kosmiczną“ drzewa, jak gdyby się nagle przebudzimy. Za dziecinnych czasów, kiedy się poznawało fantastyczne formy pudełka do kakao lub maszynki do lodów — mówiło się nagle w osłupieniu: „czy to ja, czy nie ja“? Czasami trzeba jakiegoś wstrząsu, dłu giej nieobecności lub nagłego olśnienia, żeby zauważyć groteskową linię dachu, kolor i deseń firanek, tło akustyczne codziennego życia. Osobiście uważam takie chwile za najbardziej cenne i najbardziej orzeźwiające poczucie istnienia.

W Paryżu spędza się dobry kawał życia w metrze. Jest to skrót nazwy popularnej kolejki podziemnej, („Metropolitain“), przeszywającej Paryż we wszelkich kierunkach. „Metro“ to najtańszy i najszybszy środek komunikacji w wielkim mieście. Każdy świeżo przybyły wie doskonale, że po pierwszych dniach pobytu w Paryżu pozostaje mu tylko naczelne wrażenie szarość ścian tunelów, brudne perony, długie podziemne korytarze — dopiero później na pierwszy plan wystąpią perspektywy wielkich bulwarów, olbrzymich placów i rozmach oraz bogactwo muzeów itd.

Pracujący paryżanin spędza w me trze co najmniej półtorej godziny dziennie. Rzecz prosta wytwarza się tu swoista atmosfera „grzeczności i kurtuazji“ — jak mówią złośliwi Francuzi. Panowie o minach obleśnych, panowie o minach żałosnych, ludzie zadowoleni, rozmarzeni i ludzie zgłodniali. Starsze panie z koszyczkiem i młode panienki, które nie siadają, żeby nie pognieść spódniczki. Czułe pary, rozwodzące się małżeństwa, wreszcie bezrobotni, któ rzy dzięki systemowi bezpłatnych przesiadek w zimowe dni krążą przez cały czas pod Paryżem i w ten sposób ratują się przed chłodem.

Każdy na swój sposób chroni się przed nudą metra. Wszystkie stacje (jest ich około 300) są kubek w kubek do siebie podobne. przeciętnie każda podróż trwa około 30 minut, które trzeba przeżyć. Wystawanie lub bezmyślne wysiadywanie w wagonie po pewnym czasie zaczyna gnębić, jak chińska tortura, w której spuszcza się kroplami wodę na głowę ska zańca. Podróżujący metrem nie ma nawet tej ulgi. jaką mają ludzie, cierpiący na podróż koleją — jedyny pej zaż to reklama Dubonnet'a na szarych ścianach tunelów. Najlepsze zajęcie to lektura, czasami rozmowa, rzadko starsze panie mordują się z szydełkiem w ręku nad nikomu nie potrzebnym swetrem. Słowem samoob rona umysłu wynajduje byle jaki środek, byle zapomnieć o otoczeniu; nigdy tak może człowiek nie czuje się odosobniony i porzucony na końcu świata, zmuszony do przeżycia śmierci i przestąpienia tajemniczych progów, oczekujących na nas w nieznanej przyszłości, jak właśnie w najgłęb szym tłumie w metrze („chaque personne est bien seule“ — jak mówi Proust).

Otóż w takich warunkach, kiedy wydawało mi się, że nic nie zdoła rozerwać szarości i nudy metra, kiedyś idąc korytarzem usłyszałem gigantyczne dźwięki skrzypiec — jakby ktoś grał na fantastycznie wielkim instrumencie, tak wielkim, jak Wersal lub Luwr. Osobie o pewnej fantazji mogłoby się wydać, że to zażalenie szarych ścian metra, zapomnianych kontaktów elektrycznych, wycieranych schodów, zawsze poniewieranych przez przechodniów. Tak, jak w tej pięknej noweli Chestertona. w której ulica poszła na skargę do niebios, ponieważ urzędnik, który przez czterdzieści lat ją przemierzał, nigdy nawet nie pomyślał o niej. Do metra wchodziło się, jak do czarującego ogrodu u Wilde'a. Nie wiadomo było, czy z za zakrętu nie wyjdzie wielki smok, a na peronie być może spoczywa śpiąca królewna. Na peronie siedział po prostu bezrobotny muzyk, który rzępolił jakieś zakazane mélodie z oper włoskich. Kilometrami ciągnący się tunel wzmacniał najdrobniejsze tony harmoniczne, echo prażyło przeraźliwym odbiciem. Jeszcze na wielu następnych stacjach słychać było jakąś arię Puccini'ego.

W taki sposób metro przygotowało niespodziankę swoim przyjaciołom.

ernö.

—oOo—

Rozgłośnia baranowicka
nie może być „tubą" Warszawy
Ma być zradiofonizowanych 100 nowych szkół w Nowogródczyźnie

Nowogródczyzna, granicząc — na północy z dominującą pod każdym względem Wileńszczyzną, z „miłym miastem" J. Piłsudskiego, a na południu z intrygującym swoimi niezmierzonymi błotami Polesiem, — była ziemią zapomnianą. Owszem wiadomo, że Nowogródek, Zaosie, Świteź — to Mickiewicz, lecz „Ta, co świeci w Ostrej Bramie" i Alma Mater Vilnensis — Wilno — jeszcze bliższe są Mickiewicza. Stąd w pojęciu szerokiego ogółu, wbrew podziałowi administracyjnemu Polski — Nowogródczyzna stanowiła omal nie część woj. wileńskiego.

Dziś sytuacja wreszcie się odmieniła. Nowogródczyzna, chociaż za „stolicę" swoją ma jedno z najmniejszych miast Rzplitej — zaczyna zajmować wyraźne miejsce, przynależne jej wśród innych województw Polski. Zawdzięcza to radiu.

Powstanie rozgłośni Polskiego Radia w Baranowiczach zwróciło myśl licznych radiosłuchaczy na Nowogródczyznę. Codziennie wyraźnie głos z mikrofonu baranowickiego przypomina o jej istnieniu.

Radio to dziś czynnik, odgrywający w państwie, jego kulturze, rolę pierwszorzędną. Zdają sobie z tego sprawę społeczeństwo i władze województwa nowogródzkiego, to też nic dziwnego, że na niedawno odbyte organizacyjne zebranie Nowogródzkiego Wojewódzkiego Komitetu Radiofonizacji Kraju przybyły wszystkie (które mogły) czołowe osobistości tej ziemi, by omówić zagadnienia, dotyczące radiofonizacji miejscowych terenów. Zebranie to — (obesłane przez bodaj wszystkie żywotne organizacje i instytucje społeczne), a zwłaszcza dyskusja przeprowadzona na nim, dyskusja prowadzona na niezwykle wysokim poziomie, — wykazała dowodnie, że nie tylko zainteresowanie radiem ogromnie wzrosło, ale i zrozumienie społecznych wartości i znaczenie radia.

Przede wszystkim na podkreślenie zasługuje fakt, że w dyskusji jednogłośnie podnoszono znaczenie Rozgłośni Baranowickiej. Społeczeństwo miejscowe nie tyl do domaga się, ale po prostu wie o tym, że Rozgłośnia Baranowicka, rozgłośnia wysunięta na najdalsze wschodnie krańce Rzeczypospolitej, nie może być tylko rozgłośnią regionalną, nie może być tylko „tubą" Warszawy, — która ma przecież absolutnie inne zadania. W zrozumieniu przedstawicieli Nowogródczyzny, Rozgłośnia Baranowicka, którą miejscowe społeczeństwo nie tylko nazywa, ale i uważa za „naszą rozgłośnię", — musi być kwintesencją wartości społecznych miejscowego terenu, cała działalność tej rozgłośni musi być ściśle przystosowana do potrzeb i wymagań tych ziem, które leżą w najbliższym jej sąsiedztwie.

W wyniku, zebrani, po referacie przedstawiciela rozgłośni i przeprowadzonej dyskusji, postanowili utworzyć w Nowogródku Wojewódzki Komitet Radiofonizacji Kraju. Do tymczasowego zarządu wybrano: p. Tadeusza Runge, jako prezesa, a jako członków: p. Sobierajską z ZPOK, p. inż. Jana Trzeciaka, posła, działacza społecznego, inż. Białynickiego z WTO i KR i mgr Siemeka z LM i K.

Zarząd tymczasowy będzie miał za zadanie zebrać akcesy od najżywotniejszych organizacyj społecznych i zawodowych, działających na terenie Nowogródczyzny, oraz przygotować plan racjonalnej radiofonizacji terenu. a w pierwszym rzędzie gminnych domów ludowych i świetlic różnych stowarzyszeń. Następnie zarząd przystąpi w porozumieniu z Nowogródzkim Urzędem Wojewódzkim do zradiofonizowania 100 szkół-pomników Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego, których już znaczna część jest oddana do użytku.

Jak się dowiadujemy te przedwstępne prace organizacyjne tymczasowy zarząd projektuje przeprowadzić w jak najszybszym tempie, by w najbliższych tygodniach zwołać ogólne zebranie członków Komitetu, celem ukonstytuowania stałych władz i wybrania przedstawicieli na I ogólnopolski zjazd delegatów wojewódzkich komitetów radiofonizacji kraju. Przecież na tym pierwszym zjeździe. który odbędzie się już w grudniu, nie może zabraknąć przedstawicieli Nowogródczyzny.

WK.

Podziękowanie

Obywatelski Komitet Ukwiecenia Wilna składa najserdeczniejsze podziękowanie za ufundowane nagrody pieniężne w sumie 350 zł: Zarządowi Miasta, Zw. Propagandy Turystyki, Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, Bankowi Rzemieślniczemu, Bankowi Gospodarstwa Krajowego, Rodzinie Policyjnej, J. E. Hachanowi Seraja Chanowi Szapszałowi, W. Sawicz-Zabłockiemu; za ufundowane nagrody w naturze (książki, obrazy, fotografie, sortymenty bylin roślinnych i bilety do teatru). Polskiemu Towarzystwu Krajoznawczemu, Dyrekcji Teatru Miejskiego na Pohulance, Szkole Ogrodniczej, Księgarniom — Gebethnera i Wolfa, Naszej Księgarni, Św. Wojciecha i Zawadzkiego, f-mie Borkowski, Janowi i Januszowi Bułhakom, dr Józefowi Farbotce, Włodzimierzowi Korsakowi, prof. Legeżyńskiemu, p. prof. Rejcherowej i kpt Soroczyńskiemu.

Zebranie T-wa Łyżwiarskiego

Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego prosi członków i sympatyków o przybycie na Doroczne Walne Zebranie, które odbędzie się 30 listopada, o godz. 18 w lokalu Ośrodka Wychowania Fizycznego przy ul. Ludwisarskiej Nr 4.



Nożycami przez prasę

(*Dokończenie ze str. 3*).

szar wojskowych umieszczono największą liczbę wysiedleńców Żydów. Wchodzimy do małego budynku, w którym prawdopodobnie kiedyś były biura wojskowe. W budynku znajduje się stacja sanitarna i punkt rozdzielniczy na żywność. Z trudem przeciskamy się do wnętrza domu, gdyż pełno tu ludzi. W dwóch izbach umieszczono stację sanitarną. W pierwszej izbie urzęduje lekarz i pielęgniarka, a w drugiej leżą na siennikach chorzy. Wygląd ich budzi politowanie. Wychudłe, zrezygnowane twarze, trawione gorączką, wywierają straszne wrażenie. Zaduch, mimo ciągłego wietrzenia pokoju, nie do zniesienia. Szybko opuszczamy pokój i przechodzmiy na drugą stronę domu, do punktu rozdzielczego na żywność. Na stołach znajdują się w skrzyniach różne produkty np. kasza, cukier, herbata, masło, fasola, ryż, makaron, sól itd. Do punktu tego zgłaszają się ci Żydzi, którzy mieszkając prywatnie, sami sobie gotują. Większość jednak uchodźców otrzymuje gotowe jedzenie, które się gotuje w kuchniach polowych, użyczonych przez wojsko i PCK. Cztery takie kuchnie widzimy stojące na środku podwórza koszarowego.

Z lewej strony znajduje się stajnia, gdzie w przegrodach dla koni poumieszczano rodziny żydowskie. Kufry, toboły rzucone na ziemię i leżące na siennikach osoby wywierają wrażenie przygnębiające. Potęguje to jeszcze panujący półmrok. Przy drzwiach urządzono małą bóżnicę, zasłoniętą kotarą, gdzie Żydzi pojedyńczo mogą odprawiać modły. W budynkach b. koszar umieszczono kilka tysięcy Żydów, śpią oni pokotem na ziemi i strychach. Zimno panuje dotkliwe, to też wszyscy śpią i siedzą w płaszczach.

Tylko bezwzględność i energia w walce o Palestynę, może uratować tysiące ludzi na rozmaitych „punktach granicznych" Europy. Walka taka byłaby napewno poparta przez Stany Zjednoczone i cały szereg państw europejskich.

DEKLARACJA FRANCUSKO-NIEMIECKA.

„Polska Zbrojna" ocenia dodatnio deklarację francuskoniemiecką.

Podpisanie deklaracji między rządem Rzeszy a rządem francuskim daje wyraz dążeniom obu państw do normalizacji stosunków sąsiedzkich.

Jeżeli więc ten akt dyplomatyczny przyczyni się rzeczywiście do stworzenia atmosfery odprężenia pomiędzy Francją a Niemcami, będzie przyjęty wszędzie, jako zjawisko dodatnie z punktu widzenia pokoju ogólno-europejskiego.

Opinia polska niejednokrotnie dawała wyraz przekonaniu, że odnosi się pozytywnie do wysiłków mających na celu wyrównanie stosunków sąsiedzkich pomiędzy Francją a Niemcami — tak, jak z drugiej strony zawsze stała na stanowisku, że harmonijne dobre sąsiedzkie stosunki polsko-niemieckie w niczym nie są sprzeczne z żywotnymi interesami Francji.

Odmienna ocena stosunków polsko niemieckich, wyrażana często przez pewien odłam publicystyki francuskiej, opierała się nie na podstawie realnych faktów, ale wypływała z przesłanek o charakterze wybitnie doktrynalnym.

Ten fakt zmienia b. niewiele w istniejącej rzeczywistości. „Strajk kołysek" we Francji i ostatnie zmiany terytorialne w Niemczech radykalnie zmieniły cały układ europejski. Francja jest o połowę, mniej liczna od Niemiec. Cóż więc zostaje, jeżeli nie „deklaracje"?.

Trójporozumienie Francja—Niemcy—Polska mogłoby rządzić Europą, jest jednak rzeczą wątpliwą, czy Anglia chciała by się na to zgodzić?.

l.

Deszcz wyroków skazujących w Głębokiem

Sąd Okręgowy w Wilnie na sesji wyjazdowej w Głębokiem rozpoznał dużo spraw karnych i m. in. skazał: za zabójstwo — Andrzeja Jakimowicza na 8 lat, a Pawła Miotłę na 5 lat więzienia; za udział w bójkach, skutkiem których wynikła śmierć lub uszkodzenie ciała — Pawła Cimanowskiego i Włodzimierza Auguścionka po 5 lat, Hipolita Baranowskiego, Wincentego Łagosza i Stanisława Ginkę po 3 lata oraz Wacława Ginkę, Mitrofana Łagosza i Mikołaja Wyrwińskiego-Szczerbickiego po 2 lata więzienia; za wymuszenie — Józefa Gireja na 5 lat więzienia; za ułatwianie cudzego nierządu Stefania Iwańska została skazana na 3 lata więzienia; za czyn nierządny Mojsiej Dorfman, a Mikołaj Kowel za zgwałcenie skazani zostali po 1 i pół roku więzienia, za przestępstwo przeciw uczuciom religijnym skazano Bazylego Małużeńca na umieszczenie w zakładzie poprawczym do 21 roku życia.

Dzieci nie mogą narzekać na swoją prasę

Wydawnictwa periodyczne Związku Nauczycielstwa Polskiego dla dzieci i młodzieży są, jak dotąd, prawie bezkonkurencyjne. Ładna szata graficzna, staranna selekcja i dobór materiału, umiejętne poruszanie zagadnień poważnych obok wesołych wierszyków i notatek — oto najważniejsze plusy pism Związku, a przede wszystkim „Płomyka". W 12 numerze tego tygodnika znajdujemy cykl felietonów zajmująco popularyzujących sprawę wynalazków na przestrzeni wieków: „Od łuczywa do żarówki", „Od ogniska do pieca elektrycznego", „O skromnym pradziadku elektrycznego rondelka", „czy ze szkła robią ubrania?"...

Artykulik o samorządzie zasługuje na uwagę dzięki swojej przystępności, połączonej z sugestywnością.

Nr 13 „Płomyka" — to wprost sensacja dla dzieci. Proszę, oto jaką zawiera treść: „Zabawki dawniejsze i dzisiejsze", „Paczka z Polski" (z zabawkami, oczywiście!), „Gałgankowe lalki"...

A poza tym: kolędy, jasełka, wierszowane opowiadanie o Michałku Sowizdrzałku, wskazówki, jak samemu zrobić torbę z filcu i w. in.

„Szkolną Gazetkę Ścienną" powinny poznać ściany wszystkich szkół. Rozplakatowana na ścianie gazetka napewno zawsze zainteresuje małych czytelników.

Nr 11, poświęcony rocznicy Niepodległości, przynosi dużo materiału ilustracyjnego, związanego z odzyskaniem Wolności, — zaś Nr 12 interesujące sprawozdania z pobytu Pana Prezydenta na Zaolziu, wiadomości ze świata i z kraju, ciekawostki i humor.

h.

„Stomil" w COPie

W Centralnym Okręgu Przemysłowym, w Dębicy, na szlaku Rzeszów—Tarnów, uruchomiona zostanie w najbliższym czasie nowa placówka przemysłowa — filialna fabryka opon samochodowych „Stomil".

Niemiecko-japoński układ kulturalny

BERLIN, (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że w dniu 25 listopada, tj. w drugą rocznicę podpisania układu przeciwkominternowskiego, podpisany został w Tokio niemiecko-japoński układ w sprawach kulturalnych.

*

TOKIO, (Pat). Ambasador niemiecki Ott po podpisaniu niemiecko-japońskiej umowy kulturalnej oświadczył prasie m. in., że nowa umowa, oparta na wzajemnym poszanowaniu kultury obu krajów, jest poważnym wkładem i **uzupełnieniem paktu antykominternowskiego**

TOKIO, (Pat). Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że podpisany układ kulturalny niemiecko-japoński ustala nie tylko sprawy kulturalne pomiędzy obu krajami, lecz **jest instrumentem, który służyć będzie dla ogólnego pogłębienia wzajemnych stosunków.**

Pół żartem pół serio

Sprostowania

Jak wiadomo, w nowym dekrecie prasowym duży nacisk położono na sprawę sprostowań. Niedaleką przyszłość prasy tak wyobraża sobie felietonista I. K. C.:

Na drugi dzień przyniesiono nam sprostowania. A wiadomo, że po dekrecie sprostowania, to święta rzecz. Trzeba je zamieszczać na tym samym miejscu — i w podobnych rozmiarach...

Koło południa — wszystkie wiadomości od pierwszej do ostatniej strony były sprostowane. Jako ostatnie sprostowanie nadeszła depesza od pewnego ministra, który telegrafował, że nieprawdą jest, jakoby było tak byczo.

Trzeba było wszystko zamieścić. Wydaliśmy numer o 48 stronicach. A gdy go konfiskowano, wydaliśmy władzom długą listę osób i instytucyj, które były autorami sprostowań. Niech odpowiadają— myśmy przecież ani słowa od siebie nie napisali.

Prasa będzie żyć sprostowaniami, bo przecież warto przewidzieć jeszcze i sprostowania sprostowań...

Sztorm

„ABC" donosi:

SZTORM NIE ZAGRAŻA BRZEGOM POLSKIM

Stan sztormowy, jaki się utrzymuje na morzu polskim w niczym nie grozi brzegom, gdyż impet nawałnicy skierowany jest wzdłuż brzegów w kierunku wschodnim.

Dobry, kochany sztorm! Przynajmniej on jeden nam nie zagraża!!!

Odznaczenie woźniców

Wiadomość z „Expressu Porannego":

Dwunastu woźniców, dobrze i troskliwie opiekujących się końmi — otrzymało dyplomy i specjalne odznaki.

Tego rodzaju wyróżnienie odbyło się w Warszawie po raz pierwszy.

Wręczenie dyplomów odbyło się w Zjednoczeniu tow. opieki nad zwierzętami.

Bardzo słusznie postąpiono. Trzeba wyróżniać ludzi, odznaczających się właściwym stosunkiem do zwierząt. Ludzi podobnych mamy u nas, niestety, nie zanadto wiele.

Konwersacja

Ogłoszenie z „Polonii":

KONWERSACJI angielskiej pilnie poszukuję. Zgłoszenia „Polonia" pod 5461d

Jesteśmy zdania, że poszukiwania konwersacji, nawet pilne, na nic się nie zda. Konwersacja, to nie złotówka, którą, w razie wyjątkowego szczęścia, można znaleźć na bruku. Konwersacji trzeba się nauczyć.

Obłąkany — lekarzem

W „Gońcu Warszawskim" wyczytaliśmy następującą wiadomość:

Zupełnie przypadkowo odkryła paryska policja niezwykłego oszusta. Jest nim niejaki Louis Benetaux, który podawał się za „szefa" paryskiej kliniki medycznego fakultetu i leczył pacjentów, pobierając od nich kolosalne honoraria. Prawdopodobnie nikt na to nie zwróciłby uwagi, gdyby któregoś dnia oryginalny lekarz nie zaczął leczyć zupełnie darmo, co wprawiło w takie zdumienie pacjentów, że aż doniosło się do policji.

Okazało się, że niezwykli lekarz jest poprostu zbiegłym z jednego z zakładów dla obłąkanych chorym, byłym posługaczem szpitalnym.

Co jest najdziwniejsze w całej historii, to, że leczeni przez obłąkanego pacjenci byli z jego ordynacji bardzo zadowoleni.

Nasuwa się refleksja: czyżby tak łatwo było udawać lekarza?

Błoto wileńskie

Tak, tak, proszę państwa. Mimo wszystko, w porze wiosennej i jesiennej, więcej w Wilnie błota, niż chodników, inwestycyj i kostki brukowej.

I właśnie to błoto stało się źródłem natchnienia dla jednego z naszych czytelników:

Chcesz po Wilnie sucho chodzić,
Posłuchaj mnie proszę,
Przy słońcu, przy niepogodzie
Nakładaj kalosze.

Choć magistrat nową jezdnią
Chce nam życie słodzić,
Jednak zawsze grunt kalosze
Jeśli chcesz po Wilnie chodzić.

TAD.

20-lecie Ligi Morskiej i Kolonialnej

Już w samym zaraniu odrodzenia państwa polskiego, bo 1 października 1918 r., za czasów okupacji niemieckiej, garstka 25 ludzi zawiązała w Warszawie Stowarzyszenie „Bandera Polska", którego celem było krzewienie idei morskiej w społeczeństwie. Stowarzyszenie to, przeszedłszy kolej na różne przeobrażenia organizacyjne, na Walnym Zjeździe Delegatów w Gdyni w r. 1930 otrzymało nowy statut, znacznie rozszerzający program jej działalności, a zarazem przyjęło obecną nazwę Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Podnosząc hasło dozbrojenia Polski na morzu, Liga opiera się na tysiącletniej nauce historii, wykazującej, że i na morzu tylko siła zbrojna może zapewnić bezpieczeństwo pracy, wolność komunikacji, poszanowanie bandery handlowej. Liga — wierna zasadzie „Cudzego nie chcemy — swego nie damy", nawołuje do stworzenia takiej siły na morzu, którаby mogła w razie potrzeby bronić słusznych praw Rzeczypospolitej. Pragnąc przyczynić się do urzeczywistnienia głoszonych haseł, Liga podjęła się przeprowadzenia zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej. Z zebranych dotychczas funduszów został narazie wybudowany okręt podwodny „Orzeł", w budowie są teraz ścigacze, przyczym każdy kręg Ligi funduje jeden ścigacz.

W pracach swych nad krzewieniem idei morskiej w Polsce, Liga zwraca szczególną uwagę na wychowanie morskie młodych pokoleń, budząc w nich zamiłowanie do sportów wodnych, dążąc do zetknięcia ich z żywiołem morskim przez zaprawę morską, tę najlepszą szkołę hartującą zarówno ciało jak i ducha. Ku temu mają służyć popularne wycieczki do Gdyni i na wybrzeże, letnie obozy nadmorskie, obozy żeglarskie nad jeziorami i morzem, a także corocznie organizowany spływ wioślarski do morza.

Liga Morska i Kolonialna, idąc za prądami nurtującymi silnie w wykazującym tak wielką żywotność społeczeństwie, zdąża: 1) do uzyskania bezpośredniego dostępu do źródeł surowcowych, 2) do popierania polskiej ekspansji handlowej na rynki zamorskie, 3) zmierza do fachowego szkolenia specjalistów w dziedzinie handlu zamorskiego i pracy kolonialnej.

Sprawy emigracyjno-osadnicze stanowią zagadnienie, które w pracach Ligi obok spraw surowcowych zajmuje wiele miejsca. Znalezienie zwłaszcza terenów osadniczych dla nadmiaru ludności żydowskiej, której liczba stoi na drugim miejscu po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej jest zagadnieniem ważnym i koniecznym do szybkiego rozwiązania.

Prowadząc tak wszechstronną działalność Liga posługuje się szeregiem wydawnictw. Liga wydaje następujące czasopisma periodyczne: miesięczniki „Morze", dwa odrębne wydania „Polski na Morzu", tygodniową „Gazetkę morską" dla młodzieży, oraz kwartalnik naukowy „Sprawy morskie i kolonialne".

Jeżeli mówimy o realnych wynikach działalności Ligi, to trzeba podnieść najistotniejszy, realny rezultat jej prac — wspaniały rozwój organizacyjny. Liga Morska i Kolonialna liczy obecnie w swoich szeregach ponad 840.000 członków, zgrupowanych w 6.461 ogniwach organizacyjnych. Członkowie ci to realna zdobycz Ligi, to najtrwalsze cegiełki w budowie Polski — państwa morskiego.

Rokrocznie w ostatnich dniach czerwca, w całym kraju i we wszystkich ośrodkach Polonii Zagranicznej organizowane są uroczystości „Dni Morza", które sięgając swymi początkami roku 1932 mają już swoją tradycję i są wielką manifestacją całego narodu polskiego na rzecz idej głoszonych przez LMK.

Program obchodu 20-lecia L. M. K.

Z okazji 20-lecia istnienia Polskiej Marynarki Wojennej i Ligi Morskiej i Kolonialnej członkowie LMK proszeni są o stawienie się na mszę św. na godz. 10 rano do kościoła św. Kazimierza w Wilnie.

Po wysłuchaniu mszy św. członkowie LMK wraz z pocztami sztandarowymi udadzą się na Rossę, celem złożenia hołdu Sercu Marszałka.

Tegoż dnia o godz. 17 w „Ognisku" Kolejowym p. adm. Michał Borowski wygłosi odczyt okolicznościowy o powstaniu naszej Marynarki Wojennej, na który proszeni są członkowie i sympatycy LMK.

W poniedziałek 28 listopada rb. w szkole Technicznej na Holenderni o godz. 13 min. 30 zostanie również wygłoszony podobny odczyt przez p. admirała M. Borowskiego dla młodzieży szkolnej.

Plany inwestycyjne Nowogródczyzny

W piątek w Nowogródku odbyło się, przy udziale ok. 200 osób z terenu, posiedzenie Rady Wojewódzkiej Funduszu Pracy, poświęcone sprawozdaniu z działalności Wojewódzk. Biura Funduszu oraz omówieniu planu pracy na nadchodzący rok budżetowy.

Zebranie zagaił wojewoda *Sokołowski*, nakreślając wytyczne akcji. Z kolei zabrał głos dyr Biura F. P. *Pachnowski*, omawiając prace dotychczasowe oraz szkicując zamierzenia na rok przyszły. Plan rozwinęli i uzasadniali w dalszych referatach inż. *Trzeciak* oraz inż. *Kostrowicki*.

Zamierzenia inwestycyjne ziemi nowogródzkiej w oparciu o F. P. będziemy mieli okazję omówić w dniach najbliższych. Dziś ograniczymy się jedynie do zanotowania, że w myśl uchwał, zaakceptowanych przez Radę, Nowogródczyzna będzie ubiegać się o kredyt z F. P. na rok 1939—40 w wysokości *2.364.000 zł.* Postulaty w tej dziedzinie zostaną poparte wobec min. Kościałkowskiego i dyrektora centrali F. P. przez specjalną delegację.

Po referatach rozwinęła się krótka, bardzo sprężyście kierowana przez przewodniczącego zebrania p. wojewodę, dyskusja.

Dla charakterystyki dyskusji warto przytoczyć następujący jej fragment:

Przedstawiciel jednej z organizacji rolniczych, podkreślając, jego zdaniem, szczupłe uwzględnienie potrzeb rolnictwa, wysunął sugestię, że dąży się do przekształcenia charakteru województwa z rolniczego na chałupniczy.

Replikował p. wojewoda, który po uzasadnieniu, kategorycznie zapewnił, *że na chałupnicze województwo Nowogródczyzna przekształcona nie zostanie.*

Reasumując, sprawozdawca z Wilna zaskoczony był zwięzłością, konkretnością i poziomem głosów w dyskusji działaczy samorządowych z terenu. I jeszcze jedno wrażenie: Nowogródczyzna „rusza się". I to „rusza się" w kierunku najbardziej pozytywnym — od dołu. Ale o tym przy innej okazji. *(k).*

Pożyteczne stowarzyszenie

Władze zarejestrowały statut nowopowstałego w Wilnie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzielnicy Nowe Zabudowanie Ponary—Leśniki. Stowarzyszenie stawi sobie za cel kulturalne podniesienie poziomu mieszkańców tych dzielnic przez zakładanie czytelni, bibliotek itp.

Nowe kartki pocztowe

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadziło do obiegu z dniem 11 listopada br. serię złożoną z 60 ilustrowanych kartek pocztowych ze znaczkiem wartości 15 groszy dla korespondencji krajowej oraz ze znaczkiem 30 groszy dla korespondencji przeznaczonej za granicę.

Na kartkach znajduje się jedna z 60 ilustracyj przedstawiających postacie oraz zabytki i pomniki kultury i sztuki. Na szczególną uwagę zasługują kartki, zawierające przegląd postaci z dziedziny piśmiennictwa, filozofii, szkolnictwa, plastyki, muzyki i architektury, zaopatrzone w krótkie napisy objaśniające odnośne ilustracje.

Niezależnie od tego wprowadzone zostały do obiegu zwyczajne kartki pocztowe nowego nakładu wartości 10 groszy, dla korespondencji miejscowej, 15 groszy dla krajowej 25 groszy dla korespondencji do niektórych krajów ościennych i 30 groszy do zagranicy (również i z opłaconą odpowiedzią).

Kartki powyższe nabyć można w seriach względnie w pojedyńczych agzemplarzach w każdym urzędzie pocztowym.

Na kartkach tych nadrukowany jest znaczek wykonany na podstawie projektu opracowanego przez artystę E. Manteuffla a przedstawiający króla Kazimierza Jagiellończyka na tle ówczesnej mapy.

Również wydano kartki pocztowe ze znaczkiem wart. 15 groszy, przedstawiającym fragment portu gdańskiego w 16 wieku, przeznaczone dla urzędów polskich w Gdańsku.

„Dzień Podchorążego Rezerwy"

Zarząd Koła Wileńskiego ZOR **wzywa kolegów podchorążych rezerwy** do wzięcia udziału w uroczystościach „Dnia Podchorążego", które odbędą się w dniu 28 i 29 bm.

Początek uroczystości 28 bm., o godz. 19.00 — zbiórka na dziedzińcu Piotra Skargi USB.

29 bm., o godz. 8.00 — zbiórka przed kościołem garnizonowym (Św. Ignacego). Udział podchorążych rezerwy należących do ZOR i Kół ZR w Wilnie w uroczystościach „Dnia Podchorążego" jest obowiązkowy.

Wiadomości radiowe

ZESPÓŁ MANDOLINISTÓW „KASKADA" PRZED MIKROFONEM.

W niedzielę, 27.XI, o godz. 9,00 ulubiony i dobrze znany w całej Polsce zaspół mandolinistów „Kaskada" wystąpi w składzie mniejszym i wykona pięć utworów ze swego obfitego repertuaru. Nazwiska kompozytorów: Muro, Gillet, Lacombe, Delibes i Grünfeld gwarantują, że będzie to muzyka salonowa w szlachetnym rodzaju.

KWARTETY POLSKIE.

Koncert kameralny z cyklu „Kwartety polskie", którego wykonawcami będą: Wanda Ledóchowska — 1. skrzypce, Włodzimira Rözlerowa — 2. skrzypce, Józef Frydman— altówka i Arnold Rözler — wiolonczela, zapozna radiosłuchaczy z kwartetem smyczkowym op. 9 Zygmunta Noskowskiego, w którym kompozytor wprowadza, zwłaszcza w części ostatniej, motywy ludowe. Noskowski był jednym z czołowych przedstawicieli twórczości polskiej w okresie po-Moniuszkowskim. Miał Noskowski może mniej bezpośredniego natchnienia twórczego, co wszak że równoważyło wielkie mistrzostwo techniki kompozytorskiej i doskonałego opracowania ustępów polifonicznych, tak ważnych z kompozycji kwartetów i dzieł orkiestrowych. Jako wyborny profesor kompozycji, wykształcił Noskowski wielu uczniów, z których bardziej utalentowani zdobyli uznanie i szerszy rozgłos. Koncert zostanie nadany w poniedziałek, 28.XI, o godz. 22.10

20-lecie istnienia Zw. Pracowników Miejskich m. Wilna

Poświęcenie pięknego nowoczesnego domu nad Wilią

Wczoraj Zw. Pracowników Miejskich m. Wilna obchodził uroczyście 20-lecie istnienia. W ramach tej rocznicy odbyło się poświęcenie domu związkowego, wybudowanego ze składek członków kosztem zł 165.000.

Zw. Pracowników Miejskich m. Wilna, założony był w r. 1918, za czasów okupacji niemieckiej. W chwili obecnej liczy ok. 800 członków, zarówno pracowników umysłowych jak i fizycznych.

Związek, jak już pisaliśmy stworzył w dziale kulturalno-oświatowym dwa stypendia im. Ks. Biskupa Bandurskiego dla uczniów szkół zawodowych, stypendia im. Marszałka Piłsudskiego dla uczniów szkoły Technicznej, bibliotekę, czytelnię czasopism. Wydaje własny miesięcznik „Samorządowiec wileński", posiada własną orkiestrę symfoniczną i koło teatralne.

W dziale opieki i pomocy finansowej posiada bezpłatne poradnictwo prawne, kolonie letnie dla dzieci pracowników, fundusz pomocy leczniczej, wreszcie dobrze zorganizowaną pomoc finansową dla członków przy kasie samopomocowej, której kapitał zakładowy wynosi zł 142.000.

W dziale wychowania fizycznego posiada klub sportowy „Wilię", który jest dobrze wyposażony.

Zamiar wybudowania domu związkowego, któryby się stał ogniskiem prac kulturalnych i życia towarzyskiego, powstaje 18 kwietnia 1934 r., kiedy to walne zebranie uchwala przystąpić do budowy, oddając zarządowi związku na ten cel wszystkie oszczędności w sumie zł 50 tys. Na zrealizowanie budowy członkowie związku na okres trzech lat opodatkowali się w wysokości 1 proc. od uposażeń.

Nowowybudowany dom, pięknie położony nad Wilią, jest nowocześnie urządzony, o bogatej dużej sali ze sceną teatralną. Posiada obok tego bibliotekę, czytelnię, pokoje klubowe i piękny hall. Od strony rzeki znajduje się duży taras, a jeszcze niżej korty tenisowe klubu sportowego. Dom związkowy jest jednym z piękniejszych budynków, znajdujących się w dzielnicy Wilna — Antokol.

Na wczorajsze uroczystości związku, jakie się odbyły w nowowzniesionym domu przy ul. Kościuszki 14-b, przybył wojewoda wileński **L. Bociański**, J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita wileński **R. Jałbrzykowski**, prezydent miasta dr **Maleszewski**, członkowie zarządu i Rady Miejskiej, delegaci Związków Pracowników Miejskich z Warszawy, Poznania, Katowic i Białegostoku, przedstawiciele związków i zrzeszeń miejscowych, wreszcie zaproszeni goście i członkowie Zw. Pracowników Miejskich m. Wilna.

Aktu poświęcenia dokonał Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski, który następnie zwrócił się do zebranych z apelem, aby dom ten był tym dla pracowników miejskich, czym jest rola dla rolnika, a warsztat dla rzemieślnika, i aby z tego ogniska pracy związkowej czerpali nowy zapał dla dalszej pracy ojczyźnie.

Z kolei prezes związku inż. **Wątorski** scharakteryzował pokrótce wysiłki związku przy budowie tego domu i dał krótki rys historyczny rozwoju związku.

Następnie prezydent miasta dr Maleszewski podkreślił w swym przemówieniu, że przy pomocy zbiorowego wysiłku można tworzyć rzeczy piękne i dobre i dodał, że wierzy, iż nowa placówka promieniować będzie na całą dzielnicę antokolską.

W imieniu Zarządu Głównego Związku Związków Pracowników Miejskich przemawiał sekretarz generalny adwokat dr Ćwiakowski z Warszawy.

W imieniu Komisji Porozumiewawczej Związku Pracowników Umysłowych złożył życzenia mgr **Młynarczyk.**

Dłuższy referat na temat historii związku od czasu jego powstania wygłosiła jedna z założycielek Seweryna **Jodko-Piątkowska.**

Część oficjalną uroczystości zakończyło przemówienie okolicznościowe dr **Brokowskiego,** który wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy.

Obecnych na uroczystości gości gospodarze podejmowali lampką wina.

Po południu odbył się wspólny obiad członków związku, a następnie wieczornica.

Zlikwidowanie strajku

przy budowie lombardu miejskiego

Wczoraj zlikwidowany został strajk robotników, zatrudnionych przy budowie gmachu lombardu miejskiego przy ul. Portowej. Strajkowało 53 robotników. Strajk miał podłoże ekonomiczne.

Fabrykom cukierków w Wilnie

grozi strajk powszechny

W miejscowych fabrykach cukierków powstał zatarg na tle podpisania nowej umowy zbiorowej. Pracownicy w razie nie podpisania nowej umowy grożą strajkiem. Strajk objąłby pracowników 36 miejscowych fabryk i fabryczek cukierków.

Dla omówienia wytworzonej sytuacji na dziś zwołane zostało walne zebranie robotników tych fabryk.

Dochodzenie przeciwko Kaszukowi

zakończone

Dziś walne zebranie wierzycieli-kupców banku Bunimowicza

Wstępne dochodzenie w sprawie dyr. banku Bunimowicza Kaszuka, prowadzone przez p. wiceprokuratora S. O. P. Popowa, zostało już zakończone. Akta sprawy zostały skierowane do dyspozycji sędziego śledczego I rewiru. Wczoraj już przesłuchiwano świadków. Dochodzenie w tej sprawie będzie się toczyło w przyśpieszonym tempie.

Dziś w Związku Kupców Żydowskich przy ul. W. Pohulanka 5 odbędzie się ogólne zebranie wierzycieli zbankrutowanego banku. (c).

Nie samobójstwo lecz zabójstwo

Traskowski padł z ręki żony i teścia

Niedawno donieśliśmy w „Kurjerze" o samobójstwie m-ca gm. trockiej, Karola Traskowskiego. Znaleziono go zastrzelonego w jego mieszkaniu. Obok zwłok leżał karabin. Wszystko przemawiało za tym, że Traskowski odebrał sobie życie.

Obecnie wyszło na jaw, że Traskowski padł ofiarą skrytobójstwa, którego dopuścili się: jego teść, Jan Tumasz, oraz jego żona, Wiktoria.

Morderstwa dokonano na tle nieporozumień rodzinnych.

Morderców aresztowano, przywieziono do Wilna i osadzono w więzieniu na Łukiszkach. (c).

Piszą do nas...

Nowa ustawa lekarska

Za czy przeciw?

Oto pytanie, jakie ani na chwilę nie przestaje interesować medyków w związku z nową ustawą o przymusowej dwuletniej praktyce w miastach do 5 tysięcy mieszkańców.

Odpowiedź na to pytanie staje się tym bardziej, frapująca, że całą ustawę wydano bez wiedzy i zasięgnięcia opinii w tej sprawie ogółu lekarzy.

Ustawa spadła więc na polską brać medyczną jak grom z jasnego nieba. To też jako pierwszy odruch jest negatywne ustosunkowanie się do ustawy.

Przyjrzyjmy się jednak sprawie z bliska. Rozpatrzymy „za i „przeciw".

W Polsce spotykamy się z dziwnym zjawiskiem. Miasta przepełnione są lekarzami — wieś zaś odczuwa ich dotkliwy brak.

Właśnie to zbytnie nagromadzenie się lekarzy w mieście spowodowało t. zw. nadprodukcję, która stała się w ostatnich latach przyczyną bezrobocia i wielkiej pauperyzacji zawodu lekarskiego.

Tymczasem wieś pozostawała na uboczu, opuszczona i ogołocona z sił lekarskich. Znamy przecież w Polsce takie okręgi, w których w promieniu 15—30 km lekarza się nie znajdzie. gdzie jedynym doradcą dla spraw zdrowia jest wiekowa, „doświadczona" baba kołtuniasta.

Mimo, że fakty te są doskonale znane, mimo, że od kilku lat akcentuje się specjalnie potrzebę osiedlania lekarzy na wsi, wbrew jakby logice i rozsądkowi napływu do wsi młodych lekarzy, jak dotąd, nie widać było.

Cóż więc pozostawało innego, niż wydanie odpowiedniej ustawy. zmierzającej do usunięcia paradoksalnego stanu rzeczy. Troska przecież o zdrowie 70% obywateli nie mogła pozostać dłużej obojętną.

Nie możemy przecież być bierni, gdy gruźlica szerzy się bezkarnie, a rak niszczy tysiące organizmów. Nie możemy być wreszcie bierni, gdy wieś trawią choroby.

Wszystko więc przemawia za tym, że ustawa jest celowa, że była ona poniekąd konieczna. To też ustawa jako wyraz troski o zdrowie ludu polskiego, jako wyraz dążenia do racjonalnego rozmieszczenia lekarzy po kraju, powinna być przez medyków przyjęta z zadowoleniem.

Gdyby!

Gdyby nie małe „ale", które sprawia, że ogół medyków ustosunkował się do ustawy negatywnie.

Ustawa bowiem stawia ogromne wymagania, przerastające niekiedy siły.

Założenie odrazu gabinetu i wyposażenie go choćby w niezbędne tylko przyrządy, jest dość kosztowne i przekracza możliwości finansowe lwiej części medyków. Liczenie na jakąkolwiek pomoc materialną ze strony wsi jest zbyt optymistyczne. Jakich to bowiem dochodów może spodziewać się lekarz, gdy skala zarobków jego pacjentów waha się od 80 gr do 1 zł 20 gr dziennie? Jakież to możliwości egzystencji ma lekarz, gdy pacjent, aby zasięgnąć jego rady — sprzedaje ostatnią kurę?

Lekarz niejednokrotnie prócz pomocy lekarskiej, będzie zmuszony wspomóc pacjenta materialnie.

Skąd jednak na to wziąć pieniądze?

O tym ustawa nie mówi.

A szkoda!

Twórcy ustawy zapomnieli, moim zdaniem, o najważniejszej rzeczy, o zapewnieniu jakiej takiej egzystencji młodym lekarzom.

Ogół medyków doskonale zdaje sobie sprawę z posłannictwa zawodu lekarskiego i gotów jest do spełnienia pokładanych w nim nadziei, jednak powinien znaleźć zrozumienie i dla swych potrzeb.

Wiadomo, że lekarz, to żołnierz na posterunku, to straż przednia w walce o zdrowie. I uciekać z placu boju nikt nie ma zamiaru.

Stwórzcie jednak odpowiednie warunki, a na wieś pójdzie napewno większość lekarzy. Staną oni do pracy pełni entuzjazmu i wiary.

Często także się słyszy, jako argument przeciw ustawie, zdanie, że na wieś powinni iść lekarze synowie włościan.

Twierdzenie to jest poniekąd słuszne.

Któż bowiem lepiej od nich zna warunki i rodzaj pracy na wsi? Któż od nich lepiej zna psychikę i podejście do chłopa?

Jeżeli bliżej przyjrzymy się zagadnieniu, to zauważymy, że takich lekarzy jest nieliczna garstka, która nie jest w stanie nawet w małej części przyczynić się do zaspokojenia zapotrzebowania, jakie odczuwa wieś.

Pozostaje więc w tym względzie jedno, t. j. **umożliwienie dostępu do studiów lekarskich synom włościan przez stworzenie licznych stypendiów.**

Ponieważ dopiero teraz o tym myślimy, przeto brak lekarzy na wsi musimy wyrównać sami aż do chwili, gdy młode roczniki staną gotowe do pracy.

Znaczna część medyków dopatruje się w wydaniu ustawy gwałtu na niezależność wolnego zawodu lekarskiego.

Karol Wójcicki.

Rozrywki umysłowe

KONKURS LISTOPADOWY

PRZESTROGA (6 punktów)

Wspak trzy—dwa— wspak pierwsze
ma dziwne jej serce:
to darzyć miłością ona kogoś pragnie,
to znowu tę miłość chce mieć w poniewierce
gdy parol na kogoś dla przekory zagnie.
Uważaj **Raz—druga:** czynisz nieopatrznie!
Być **dwa—trzy — wspak pierwsza**
możesz za to snadnie:
gdy trój — wsteczna pierwsza doskwierać ci zacznie
żałować miłości przegranej wypadnie!

„Dziadek z Bakszty"
Czł. Kl. Szar.

ZADANIE MATEMATYCZNE (3 punkty)

Ułożono kule bilardowe w kwadrat, następnie ułożono w piramidę z podstawą kwadratową. — Ile było kul?

KWADRAT MAGICZNY (1 punkt)

a	a	k	k
n	n	o	
o	o	r	r
r	u	u	z

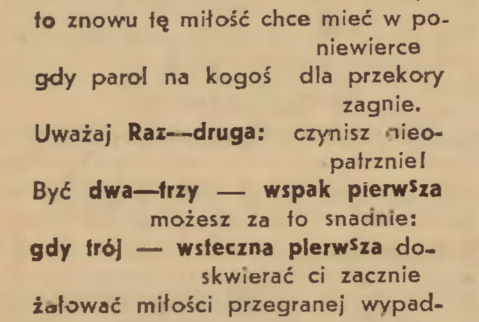
Znaczenie wyrazów

1) wełna owcza;
2) czar;
3) schronienie zwierząt;
4) przedstawiciel „typik".

PRZESTAWIANKA (2 punkty)

Z podanych wyrażeń ułożyć zdanie. Bezstronnie, całego, coraz, gazetę, Kurjer Wileński, oświetlone, pozyteczniejszą, podaje, staje się, świata, wiadomości, Ziem Wschodnich.

REBUSIK (1 punkt)



Filmia wileńska ma nowy przybytek

Otwarcie „Muzy"

Dziesiąta muza (ta, od filmu) wczoraj uzyskała jeszcze jeden przybytek. Tym razem przy ul. Nowogródzkiej. Pod nazwą: „Muza".

Mamy kino przy ul. Kolejowej, przy ul. Wiwulskiego, a teraz dochodzi jeszcze kino przy ul. Nowogródzkiej. Już sam fakt „decentralizacji" kulturalnej usposabia do tego wszystkiego bardzo przychylnie. Zamiast skupiać się, zupełnie nie potrzebnie w śródmieściu Wilna, kina lokują się w miejscach dostępnych dla publiczności przedmieść.

Maluczko, a może ktoś pomyśli także o kinie w dzielnicy Zarzecze, lub Zwierzyńca...

Lokal nowego kina „Muza", swoimi rozmiarami i urządzeniami skutecznie mogący konkurować z kinami w śródmieściu, każe wróżyć mu powodzenie wśród publiczności. „Kolumny", do budowy których użyto wiele.. dykty, sądzimy, że w przyszłości dadzą się usunąć.

Na otwarcie — pokazano reportaż z przebiegu uroczystości niepodległościowych na Śląsku Zaolzańskim, oraz pełną poezji, wyjątkowo miłą kolorówkę pt. „Wyprawa na księżyc".

Aparatura dźwiękowa doskonała.

Ekran — **należytych** rozmiarów.

Chodzi teraz tylko o to, by **należycie** dopisała frekwencja widzów i repertuar. Ten ostatni zależy od dyrekcji nowego kina.

Uroczystość otwarcia uświetniono przez podejmowanie zaproszonych gości tradycyjną lampką wina.

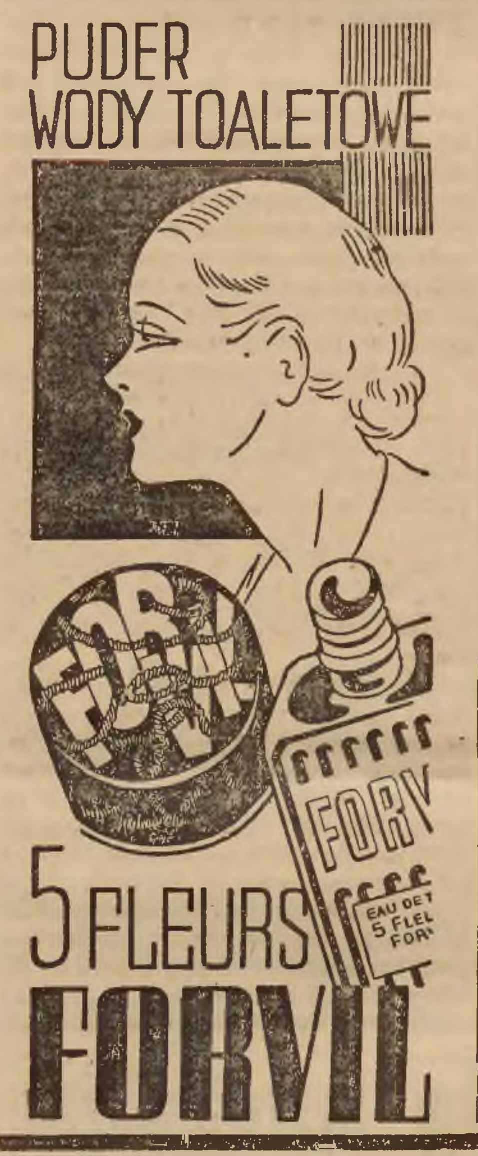
J. h.

Wodził policję za nos

aż go zawiedli na... Łukiszki

Wczoraj na Bołtupiu wywiadowcy wydz. śledczego aresztowali niebezpiecznego złodzieja, Stanisława Kasperskiego który od czerwca „wodził policję za nos", nie można było bowiem wpaść na jego trop, aczkolwiek było wiadomym, że nadal dokonuje kradzieży na terenie miasta.

Kasperskiego niezwłocznie „skierowano" do więzienia na Łukiszkach. (c).



TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„Mariella" na dzisiejszej popołudniówce w Teatrze Miejskim.** Dzisiejszą popołudniówkę w Teatrze Miejskim wypełni interesująca sztuka Keith Winter **„Mariella"** w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Wnętrze kompozycji Jana i Kamili Golusów. Początek przedstawienia o godz. 16. Ceny popularne.

— **„Gałązka rozmarynu" na wieczornym przedstawieniu.** Dziś, w niedzielę, dnia 7.XI o godz. 20 świetne widowisko Zygmunta Nowakowskiego **„Gałązka rozmarynu"** w reżyserii Ziemowita Karpińskiego.

— Jutro, w poniedziałek, dnia 28.XI o godz. 20 **„Subretka".**

— **Sławna pianistka Agi Jambor w Teatrze na Pohulance!** 5 grudnia wystąpi z koncertem światowej sławy pianistka **Agi Jambor** — odbywająca obecnie triumfalne tournée po Europie. Na bogaty program koncertu złożą się utwory: Bacha, Liszta, Strawińskiego, Debussy'ego, Chopina i innych.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy Janiny Kulczyckiej.** Dziś o godz. 8.15 powtórzenie wczorajszej premiery, operetki **„Adrienne"** z Janiną Kulczycką w roli tytułowej, Barbarą Halmirską w roli Księżnej Kurlandii oraz całym świetnym zespołem arystycznym.

— **Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni".** Dziś o g. 4.15 grana będzie po cenach zniżonych **„Krysia leśniczanka"** z Janiną Kulczycką w roli tytułowej oraz W. Szczawińskim w roli cesarza.

— **„Ogniem i mieczem".** Dziś o g. 12.15 barwne widowisko zawierające rycerską legendę naszych przodków jest atrakcją dla młodocianych widzów, którzy z zapałem oklaskują czyny Skrzetuskiego, Wołodyjowskiego, Podbipięty, Bohuna, humorystyczne anegdoty Zagłoby, romantyczne przeżycia Heleny oraz całą tę rycerską epopeę, którą tchnie **„Ogniem i mieczem".** Widowisko to jest urozmaicone śpiewami i tańcami.

— **Imre Ungar,** genialny ociemniały pianista wystąpi pojutrze 29 bm. w sali b. konserwatorium. Bilety dziś w kasie Konserwatorium od godz. 3.

Policja wileńska wykryła tajemnicę dorożki nr...

Zanotowano ostatnio w Wilnie 3 kolejne napady rabunkowe, dokonane w identyczny niemal sposób.

Pijany pasażer wynajmował dorożkarza i kazał się wieźć do domu. Dorożkarz wjeżdżał na ciemną uliczkę, gdzie do dorożki wskakiwał jakiś osobnik, bił i terroryzował pasażera,, następnie rabował mu pieniądze, wyrzucał na bruk, po czym ulatniał się tą samą dorożką.

Obecnie policja wykryła sprawców wszystkich trzech napadów. Na czele bandy stał niejaki Stefan Rakowski (Belwederska 11). Jego „prawą ręką" był dorożkarz Feliks Wasilewski.

Rabusiów osadzono w więzieniu na Łukiszkach. (c).

SAMOZATRUCIE na tle wątroby

Ciężki stan postrzelonego na ul. Ponarskiej

Jednego podejrzanego zatrzymano

Wczoraj donieśliśmy o postrzeleniu na ul. Ponarskiej 29-letniego Jerzego Piotrowskiego (Szkaplerny zauł. 6). Stan postrzelonego jest bardzo ciężki. Kula przebiła mu żołądek w dwuch miejscach. Rannego poddano wczoraj operacji.

W toku dochodzenia zatrzymano wczoraj na terenie Zarzecza jednego osobnika, podejrzanego o postrzelenie Piotrowskiego.

Przy zatrzymanym znaleziono rewolwer. (c).

KRONIKA

Listopad
27
Niedziela

Dziś: Wirgiliusza
Jutro: Mansweta

Wschód słońca — g. 7 m. 13
Zachód słońca — g. 3 m. 00

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 25.XI. 1938 r.

Ciśnienie 766
Temperatura średnia + 4
Temperatura najwyższa + 6
Temperatura najniższa + 2
Wiatr: południowy
Tendencja barom.: wzrost
Uwagi: pogodnie, rano mgła.

POGODA NA DZIŚ

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym, na zachodzie miejscami słaby deszcz. Temperatura w ciągu dnia do 10 st. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

WILEŃSKA

DYŻUR APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Św. Jańska 2); Zasladskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

SPRAWY SZKOLNE

— **Kuratorium podaje do wiadomości**, że kandydaci, którzy w ub. roku szkolnym uczęszczali do klasy VIII gimnazjów starego typu a nie zdali zwyczajnego lub rozszerzonego egzaminu dojrzałości w końcu 1937/38 roku szkolnego i którzy zamierzają przystąpić do powtórnego egzaminu w terminie zimowym 1939 r. (styczeń—luty) winni do 15 grudnia rb. wnieść podanie do Kuratorium O. S. Wileńskiego (Wolana 10) pokój 22. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, dwie fotografie, życiorys oraz dowód opłacenia taksy egzaminacyjnej 12 zł na konto czekowe I Urzędu Skarbowego Nr 38314 na „taksę administracyjną".

Dokładny termin i miejsce egzaminu będą podane do wiadomości każdemu petentowi na piśmie.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Odczyt o rasizmie.** S. K. M. A. „Odrodzenie" urządza dziś, 27.XI br. o godz. 17 w sali V Gmachu Głównego U. S. B. odczyt na temat: „Podstawy rasizmu w świetle nauki i etyki". Ciekawe to zagadnienie oświetli ks. dr Antoni Pawłowski, prof. U. S. B. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Posiedzenie Wil. Oddziału Pol. Tow. Hist.** odbędzie się we wtorek 29.XI o godz. 19 w lokalu Seminarium Historycznego USB (Zamkowa 11). Na porządku dziennym: Dyskusja w sprawie organizacji VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w roku 1940 we Lwowie. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Zarząd Związku Rezerwistów Koła** Nr 6 zawiadamia swych członków, że 30 listopada 1930 roku, o godz. 19 w sali Zw. Rezerwistów, ul. Tatarska 5 zostanie wygłoszony referat pt. **„Wilno bez Żydów i unarodowienie handlu polskiego".**

Referat wygłosi referent Wychowania Obywatelskiego Zbigniew Fr. Łukasiewicz. Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe, goście i sympatycy armii są mile widziani.

— **Koło Filozoficzne Stud. USB** zawiadamia, iż 28.XI. 38 r., o godz. 20 odbędzie się w lokalu Seminarium Filozoficznego (Zamkowa 11) zebranie naukowe Koła z referatem Tomasza Ratkowskiego pt. „O istocie komizmu" (część II). Po referacie dyskusja.

— **Nadzwyczajne Walne Zebranie** członków Związku **Emerytów** na wojew. wileńskie odbędzie się 4 grudnia 1938 r., o g. 17 przy ul. Zawalnej 1 m. 1, m. in wnioski i rezolucje o postulatach emerytów. Emeryci — goście chętnie pożądani.

— **Emeryci proszeni są** zgłaszać się do Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej ul. Ostrobramska 25 — od godz. 9 do 13 do dnia 10 grudnia br. celem złożenia deklaracji świadczeń na Pomoc Zimową.

— **„Wieczór Literatury Litewskiej".** Zw. Akademików Białorusinów USB organizuje dziś 27 listopada br. w sali VI Głównego Gmachu USB **Wieczór literatury litewskiej.** W programie odczyt p. Anny Miciutówny pt. **„O literaturze litewskiej"** oraz deklamacje poezji litewskiej w przekładzie na język białoruski. Początek o godz. 5 po poł.

RÓŻNE

— **Egzaminy dla aplikantów sądowych.** Od 23 do 26 bm. odbyły się sędziowskie egzaminy. Do egzaminów przystąpiło 48 aplikantów. Egzamin z pomyślnym wynikiem złożyło 28 aplikantów, w tym 17 Polaków, 7 Żydów oraz 4 przedstwicieli mniejszości chrześcijańskiej.

— **„Instytut germanistyki"** — Zamkowa 10 nauka języka niemieckiego. Opłata **miesięczna:** — 4 zł (3 lekcje tyg.); 6 zł. (6 lekcyj 9 zł. (12 lekcyj); 10.50 zł. (18 lekcyj tyg.)

— **Pokaz gospodarczy.** Liceum Gospodarcze ZPOK zawiadamia, że we wtorek, dn. 29 bm. o godz. 17 w lokalu szkoły przy ul. Bazyliańskiej 2/17 odbędzie się pokaz: „Potrawy z ryb" (ryba w majonezie, faszerowana, po grecku, po nelsońsku, flaczki z ryby). Wstęp (na pokrycie kosztów produktów) — 1 zł, dla członkiń ZPOK — 75 gr.

NOWOGRÓDZKA

— **Likwidacja sklepu Łańcuckiej.** Założony przed paru laty sklep galanteryjny p. Łańcuckiej przy ul. Korelickiej został w tych dniach zlikwidowany. Powodem likwidacji był brak należytego poparcia przez społeczeństwo chrześcijańskie, które znowu wskazuje na rzekomo wygórowane ceny w tym sklepie.

P. Łańcucka przeniosła się do Wilna.

LIDZKA

— **UPÓR FABRYKANTÓW. W biurze fabryki drutu i gwoździ „Drutindustria" w Lidzie odbyła się konferencja między właścicielami tej fabryki, a delegacją robotników i przedstawicieli związku metalowców z posłem Lucjanem Bryiskim na czele, w sprawie zawarcia umowy zbiorowej. W wyniku konferencji pracodawcy odmawiają udzielenia żądanej podwyżki płac w bieżącym sezonie, natomiast uzależnia ją podwyżkę od poprawy konjunktury gospodarczej w rolnictwie.**

Ponadto odbyła się w tej samej sprawie konferencja między właścicielami odlewni żelaza „Benland" i „Poland" w Lidzie, a przedstawicielami robotników i metalowców. Konferencja ta również do porozumienia nie doprowadziła, gdyż pracodawcy godzą się tylko na nieznaczną podwyżkę płac w niektórych działach pracy. W związku z tym ma się odbyć ogólna konferencja u Inspektora Pracy w Lidzie.

— **Wznowienie komunikacji autobusowej na linii Lida—Oszmiana.** Z dniem 24 bm. została wznowiona częściowo komunikacja autobusowa na linii Lida—Oszmiana. Dzięki osuszeniu się drogi na najgorszych odcinkach autobus dojeżdża do Dziewieniszek i z powrotem przez Sobotniki, Bielicę do Lidy.

— **Zaprzysiężenie Dywizyjnego Kursu Podchorążych w Lidzie.** 27 bm. na zamku Giedymina w Lidzie odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie strzelców z cenzusem Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy w Lidzie. Program uroczystości przedstawia się następująco: 27.XI, o g. 9.30 nabożeństwo w kościele garnizonowym. 10.15 raport, 10.30 przysięga na zamku, 10.45 wręczenie biblioteczki dla delegacji szkoły Zapole, 11 defilada, 13 obiad żołnierski w świetlicy pułkowej, 19 „Wieczór Podchorążego" akademia i rewia.

— **„Bławat Poznański" A. Miśkiewicz** Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych jatek miejskich na rynku). Wielki wybór towarów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

BARANOWICKA

— **PKO TAK PIĘKNIE SIĘ OGŁASZA... Wołoser Roman mieszk. maj. Czernichów Górny, gm. Wolna, zameldował, że zginęło mu z mieszkania 15 rubli w złocie. A PKO tak pięknie się ogłasza...**

— **SPALIŁ SIĘ DOM. Na kol. Pastewnik, gm. Lachowicze spalił się dom mieszkalny Machlara Jana, wart. 12.000 zł.**

— **Na ganku Żłobka Dziecięcego** porzucono dziecko płci żeńskiej w wieku około 1 i pół miesiąca.

— **KTO PODPALIŁ! We wsi Wielkie Łuki na kolonii Jana Stolara spaliły się chlew i stodoła wraz ze zbożem. W akcji ratunkowej brała udział cała okoliczna ludność.**

Stwierdzono, że pożar powstał wskutek podpalenia, gdyż znaleziono pod strzechą domu mieszkalnego zapaloną szmatę.

— **AMATORZY MIODU I... PSZCZÓŁ. We wsi Tuchowicze, gm. krzywoszyńskiej na szkodę Czerenkiewicza Konstantego skradziono z ula miód, wart. 30 zł, a w os. Bakonów, gm. Ostrów na szkodę Lesiaka Stanisława skradziono 2 ule pszczół, wart. 40 zł.**

NIEŚWIESKA

— **Karabin maszynowy dla KOP-u.** Służba leśna Nadleśnictwa Chominkowskiego, gm. zaostrowieckiej, pow. nieświeskiego, zakupiła karabin maszynowy i wręczyła I kompanii ludwinkowskiego baonu Korpusu Ochrony Pogranicza.

— **87 zł 35 gr na Uniwersytet Lubelski.** 6 i 9 listopada rb. odbyła się na terenie Nieświeża zbiórka publiczna w postaci sprzedaży znaczków na Katolicki Uniwersytet Lubelski Zbiórka dała 87 zł 35 gr.

BRASŁAWSKA

— **WYBORY DO RAD GROMADZKICH. Starosta powiatowy brasławski zarządził wybory do rad gromadzkich w 228 gromadach powiatu brasławskiego. Głosowanie odbędzie się w 7 terminach w czasie od 18 do 30 grudnia rb.**

— **Rada Gminna gminy leonpolskiej,** chcąc czynem uczcić 20 rocznicę odzyskania niepodległości, na posiedzeniu 11 bm. powzięła uchwałę doprowadzenia do wzorowego stanu drogi gminnej Leonpol—Dołhinów, długości 8 km. Droga ta ma doniosłe znaczenie gospodarcze dla ludności gm. leonpolskiej.

Należy zaznaczyć, że Leonpol położony jest w pięknej okolicy nad rzeką Dźwiną, oddzielającą gminę leonpolską od Rosji sowieckiej.

POLESKA

— **Odbudowanie krypty św. Andrzeja Boboli.** Została już odbudowana krypta św. Andrzeja Boboli w kościele O. o. Jezuitów w Pińsku. W krypcie tej leżały relikwie św. Andrzeja Boboli prawie 160 lat tj. do chwili wywiezienia ich do Połocka.

WYKAZ

5 proc. listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna, wylosowanych w dniu 22 listopada 1938 r. (15 losowanie)

5 proc. listy zastawne konwersyjne **serii „K" z 18 kuponami:** po zł 25 — NrNr 116, 156, 157, 210, 226, 666, 669, 829, 897, 1055 1134, 1182, 1213, 1243, 1262, 1659 1660, 1807, 1862, 1913, 1929; po zł 50 — Nr Nr 160, 182, 293, 536, 556, 789, 791, 1016, 1032, 1041, 1049, 1508, 1519, 1521, 1756, 1852, 1889, 1894, 1905; po zł 250.— Nr Nr 238, 1143, 1308, 1354, 1429, 1495, 1635, 1662, 1690, 1714; 1910; 2028.

5 proc. listy zastawne serii „K-8" z 8 kuponami: po zł. 100.— NrNr 12, 60, 127, 154, 368, 420, 592, 732, 739, 806, 936, 978; 1072, 1321; po zł 500.— NrNr 15, 28, 181, 512, 639, 684, 820, 852, 892, 919, 1094; po zł 1000.— NrNr 55, 159, 761, 1046, 1155, 1324, 1398, 1451.

5 proc. listy zastawne emisji 1938 r. z 28 kuponami: po zł 100.— NrNr 3, 65, 101, 142; po zł 500.— NrNr 15, 33; po zł 1000 Nr 215.

5 proc. listy zastawne emisji przedwojennej w rublach zwaloryzowanych: po rubli 100 (zł 77,50) NrNr 35, 251, 316, 379, 546, 584, 716, 1050, 1155, 1496, 1531, 1569, 1744, 1801, 1933, 1935, 2202, 2955, 3069, 3136; po rubli 500.— (zł 387,50) NrNr 20, 162, 309, 417, 578, 636, 798, 956, 1699, 1721, 1750, 1947, 2001, 2079, 2150, 2221; po rubli 1000.— (zł 775) NrNr 131, 191, 248, 792, 799, 897, 1433, 1439, 1510, 1528, 1855, 2023, 2141, 2419, 2537, 2817, 2866, 2973, 2991, 3042, 3122.





Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 26 listopada 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	14.—	14.50
„ II „ 670 „	13.50	14.—
Pszenica I „ 748 „	18.75	19.25
„ II „ 726 „	18.25	18.75
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „ 649 „	14.25	14.75
„ III „ 620,5 „ (past.)	13.75	14.25
Owies I „ 468 „	15.25	15.75
„ II „ 445 „	—	—
Gryka „ 630 „	16.—	16.50
„ „ 610 „	15.50	16.—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	29.—	29.50
„ „ „ I 0—55%	27.—	27.50
„ „ „ II 50—65%	—	—
„ „ razowa do 95%	20.—	21.—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	37.—	38.—
„ „ „ I-A 0—65%	35.50	36.50
„ „ „ II 35—65%	—	—
„ „ „ II-A 50—65%	—	—
„ „ „ III 65—70%	18.75	19.25
„ „ pastewna	15.—	15.50
„ ziemniaczana „Superior"	33.50	34.—
„ „ „Prima"	32.50	33.—
Otręby żytnie przem stand.	9.25	9.75
Otręby pszen. śred. przem. stand.	9.75	10.25
Wyka	17.—	17.50
Łubin niebieski	9.—	9.50
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	45.—	45.50
Len trzepany Wołożyn	1560.—	1600.—
„ „ Horodziej	1860.—	1900.—
„ „ Traby	1540.—	1580.—
„ „ Miory	1300.—	1350.—
Len czesany Horodziej	2130.—	2170.—
Kądziel horodziejska	1560.—	1600.—
Targaniec moczony	650.—	690.—
„ Wołożyn	820.—	850.—

RADIO

NIEDZIELA, dn. 27 listopada 1938 r.

7.15 Pieśń poranna. 7,20 Koncert poranny 8,00 Dziennik poranny 8,15 Audycja dla wsi. 8,45 Program na dzisiaj. 8,50 „Rolnictwo w powiecie dziśnieńskim" — pogad. Bolesława Łapyra. Tr. do Baranowicz. — 9.00 Gra mały zespół mandolinistów „Kaskada". Tr. do Baranowicz. 9,15 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11,00 Orkiestra Marka Webera i soliści — koncert rozrywkowy z płyt. 11,45 Audycje szkolne w programach radiowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Poranek symfoniczny. 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 „Berezwecz — perła architektury kresowej" — felieton dr. Witolda Kieszkowskiego. 13.15 „Z naszych stron" — muzyka obiadowa. 14.40 „Powiat dziśnieński przed mikrofonem" — transmisja regionalna z Głębokiego. 15,30 Audycja dla wsi 16,30 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka. 17.00 Tygodnik dźwiękowy. — 17.30 Muzyka lekka i operetkowa — koncert rozrywkowy. 19.30 Wieczór nad Dźwiną' — w wyk. zespołu „Kaskada'. 20.10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.15 Audycje informacyjne. 20,55—21.00 Przerwa. 21.00 Koncert polskiej muzyki operowej. 22.00 „Woltyżerka Dropsy Mops" — Wesoła Sytera. 22.40 Muzyka taneczna z płyt. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

PONIEDZIAŁEK, dnia 28 listopada 1938 r.

6.57. Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj 8.15 Muzyka poranna. 8.45 Powracamy do zdrowia — audycja w opr. dra M. Kołaczyńskiej. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Koncert Orkiestry Marynarki Wojennej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 Melodia w śpiewie, w muzyce instrumentalnej — ludowa i artystyczna, dawna i współczesna — audycja dla gimnazjów. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Bartłomiej Nowodworski założyciel najstarszego gimnazjum w Polsce". 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta w wyk. Orkiestry Rozgł. Wileńskiej 17.20 Organizacja walki z rakiem w Polsce—odczyt. 17.35 W 20-lecie Marynarki Wojennej. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Miłość w pieśni. 18.20 Z naszego kraju: Traby — murowane miasteczko — pogadanka. 18.30 Audycja Legii Akademickiej. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Temperamenty" — powieść mówiona. 21.15 Wanda Landowska — klawesyn. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. 22.10 Kwartety polskie. Koncert kameralny. 22.35 „Kwadrans speakera" w opr. Joanny Piekarskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Z życia muzułmanów polskich



W dniu 24 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste nabożeństwo Muzułmanów polskich, zamieszkałych w stolicy, z okazji świąt Ramazan, oraz zakończenia 30-dniowego postu przedświątecznego. Podczas tego postu, trwającego od wschodu do zachodu słońca, nie wolno wyznawcom Islamu przyjmować jakichkolwiek posiłków, ani też palić papierosów.

CASINO Dziś początek o godz. 12-ej. — **Film dla wszystkich**
Najmilsza dziewczynka na świecie
SHIRLEY TEMPLE
w najlepszym i najnowszym swoim przebojowym filmie **„SŁOWICZEK"** Nadprogram **DODATKI**

HELIOS Złota seria polska.
Ostatnie dni
Tytan sceny ***LUDWIK SOLSKI*** w arcyfilmie
„GENIUSZ SCENY"
Następny program: Triumf **Ronalda COLMANA** w gigantycznym filmie
„ŻEBRAK W PURPURZE" Największa atrakcja doby obecnej.

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Ostatni dzień
POLA NEGRI w swom najnowszym i najpiękniejszym filmie
TANGO NOTTURNO
Początki seansów o godz. 4-ej, i w niedziele i święta od godz. 1-ej

---

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wiwulskiego 2
Dziś Najpiękniejsza para **Jeannette Macdonald i Nelson Eddy** w najpiękniejszym filmie
„GDY KWITNĄ BZY"
Nadprogram: DODATKI. Pocz. seans. codz. o g. 4, w święta o 2 p.p

---

OGNISKO Dziś tryskająca niefrasobliwym humorem polska komedia muzyczna p. t.
„Każdemu wolno kochać"
W rol. głównych: **Dymsza, Maszyński, Lawiński, Zimińska, Zielińska i inni**
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2 ej.



GRUZLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różwiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarze

„Balsam Trikolan — Age"

który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

Numer akt: Km. 363/35.

Obwieszczenie
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Postawach Stanisław Widawski, mający kancelarię w Postawach, ul. Pierackiego Nr 26 na podstawie art. 676 i 670 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 grudnia 1938 roku o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Postawach odbędzie się sprzedaż w drodze powtórnego publicznego przetargu należącej do dłużnika Antoniego Szabuniewicza nieruchomości pod nazwą „Fundum folwarku Sokołów A" Nr Hip. 12038, położonej w gminie hruzdowskiej, powiatu postawskiego.

Osoby zamierzające przyjąć udział w licytacji winne są złożyć komornikowi zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie na prawo nabycia tej nieruchomości.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 125.530, cena zaś wywołania wynosi zł 83.686 gr 67.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 12.553

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile w dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Postawach.

Dnia 28 października 1938 r.

Komornik **St. Widawski.**

Sygnatura: Km. 1233/38.

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach I rewiru Stanisław Paderewski, mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Orzeszkowej Nr 6 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 grudnia 1938 r. o godz. 9 w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr 1 odbędzie się 1. licytacja ruchomości, należących do Kowalskiego Józefa, składających się z 2 bilardów krytych suknem f-my Frejberg, oszacowanych na łączną sumę zł 600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym

Dnia 21 listopada 1938 r.

Komornik **St. Paderewski.**

CHCESZ ZABEZPIECZYĆ się przed wszelkiego rodzaju niespodziankami w obronie swego życia i mienia, zaopatrz się natychmiast w automat najnowszej konstrukcji z marką fabryczną „WESKO".

Automat wraz z futerałem zł 6.75.



SENSACJA 1938 R.

Automat pistolet kal. 6 mm. jest uznany przez znawców za najlepszy. Zabezpiecza od mimowolnego strzału. System belgijski, pięknie niklowany. Repetuje się przed strzałem, automatycznie wyrzuca gilzy. Huk kolosalny. Wykonanie luksusowe. Rękojeści wykładane masą bakelitową. Gwarancja fabryczna na 8 lat. Idealna obrona przed napadem i kradzieżą. Cena wraz z futerałem tylko 6.75, 2 sztuki zł. 13.00—, setka naboi syst. „Flobert" zł. 3,65. Pozwolenie nie potrzebne. Wysyłamy na listowne zamówienie Płaci się przy odbiorze na poczcie. Adres: Wytwórnia automatów „Strzała", Warszawa, Skr. 386 Dra Zamenhofa 12. (K W.).

URZĄD WOJEWÓDZKI NOWOGRÓDZKI OGŁASZA

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę sosnowych materiałów drzewnych do budowy mostu na rz. Niemnie pod Zbójskiem:

1) 925 m^3 materiału okrągłego o grub. od 20 do 30 cm.

2) 335 m^3 materiału okrągłego o grub od 30 do 40 cm.

3) 415 m^3 brusów (dyli) obrzynanych o grub. 6—12 cm.

4) 185 m^3 kantówek różnych wymiarów.

Przetarg odbedzie się dnia 15 grudnia 1938 r. o godzinie 11. Bliższe szczegóły są umieszczone w Monitorze Polskim z dnia 18 listopada 1938 r. Nr 264 oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Wojewódzkim w Nowogródku.

Za Wojewodę
Inż. J. Amon
Naczelnik Wydziału

NOWOGRÓDZKIE

SZCZUCZYN NOWOGRÓDZKI. Poszukuje się dzierżawcy bufetu Klub „Ogniska" w Szczuczynie. Warunki są do omówienia. Bufet do wydzierżawienia zaraz.

Stołpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1927 Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: — zboże wszelkich rodzajów oraz trzodę chlewną.

Sala b. Konserwatorium (Końska 1)

Pojutrze we wtorek dnia 29 b. m. o 8.30 wiecz. **JEDYNY RECITAL FORTEPIANOWY.**
Program wypełni światowej sławy **ociemniały fortepianista** ***Imre UNGAR***
Laureat II Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie
W programie: Bach, Mozart, Beethoven, Chopin.
Przedsprzedaż biletów w kasie sali Konserwatorium od godz. 3-ej.

PAN Dziś początek o 12-ej. Film dla wszystkich
Deanna DURBIN
jako ***„PODLOTEK"*** Cudowny kolorowy nadprogram

Kino-Teatr **MUZA** Nowogrodzka 8
Początek o godz. 2-ej. Film dla wszystkich. Dziś na naszych najnowszych aparatach dźwiękowych
Jeannette MACDONALD
i **Nelson Eddy** jako ***„ZŁOTOWŁOSA"***
2) **„XX-LECIE NIEPODLEGŁOSCI POLSKI"**
Prosimy na początki seansów punktualnie: 2—4 6—8—10.15

Kino **MARS** Nieodwołalnie ostatni dzień. Początek o godz. 2-ej
Freddie Bartholomew jako **„LORD JEFF"**
Jutro premiera. Chluba kinematografii francuskiej. Arcydzieło na miarę „Bengali"
„Piekło Sahary" Role główne: Pierre Renoir, Albert Preiean

WĘGIEL
górnośląski pierwszorzęd. jakości

koncernu „PROGRES", Katowice

wagonowo i tonowo w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach poleca firma

M. DEULL Spadkobiercy Sp. Kom

Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811.

Bocznica własna i składy: Kijowska 8, telefon 999. — Waga gwarantowana Ceny konkurencyjne.

UWAGA! Skład wełny — włóczki

»SOPHIR«

Wilno, Wileńska 15

zaprasza na bezpłatny kurs robót szydełkowych i na drutach oraz kroju pod kierownictwem specjalistki z fabryki „Karibi".

Pokaz najnowszych ściegów.

Pracownia Futer
B. JUNGER

wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kuśnierstwa

Wilno, Wielka 33 — 6



Nieświeskie

ELEKTROWNIA nieświeska chcąc uprzystępnić szerokim masom ludności korzystanie z prądu elektrycznego nie tylko do oświetlania ale przede wszystkim dla potrzeb gospodarczych i domowych wprowadziła za zgodą władz nadzorczych t. zw. taryfę blokową, obniżającą cenę jednostki zużytego prądu do 21 groszy za kilowat-godz. Celem szybkiego wprowadzenia w życie tej przystępnej taryfy — elektrownia w Nieświeżu już sprzedaje na raty po 2 zł miesięcznie, żelazka, kuchenki, grzejniki itp. Ułatwienia te niewątpliwie zachęcą szeroki ogół mieszkańców Nieświeża i Klecka do taniego, bezpiecznego, szybkiego i wygodnego korzystania z prądu elektrowni nieświeskiej.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. Oddziały: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest **najstarszą** instytucją kredytową w powiecie. **Wydaje pożyczki** członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka". Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

HANNA FROST
udziela lekcji ***tańców***
nowoczesnych i narodowych
Trocka nr. 5 m. 2
Zapisy codziennie od g. 4 do 9 wiecz.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońską 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED.
J. Anforowicz-Szczepanowa
choroby skórne, weneryczne, kobiece.
Przyjmuje w godz. 8—9. 12—1 i 4—7.
Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz.
od 8—1 i od 3—8

DOKTÓR
Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9-1 i 5—8 w.
powrócił

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3. tel. 277.

DOKTÓR
Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczo-płciowe Wileńska 7, tel. 10.67. Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—8 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

Handel i Przemysł

SKÓRY surowe wszystkie skupujemy. **FUTRA** wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy. **garbujemy — farbujemy.** Prowincja pocztą. Ilustr Katalogi 32, str. 25 gr. znaczkami. Przedstawicieli — skupujących—poszukujemy. **Polska Centrala Skór i Futer Sp. z o. o.** w Poznaniu, Focha 27.

Kupno i sprzedaż

Z powodu wyjazdu sprzedaje się sklep spożywczy, ul. Tomasza Zana 5.

— RZADKA OKAZJA. Z powodu przeprowadzenia się do innego mieszkania sprzedaje się 2 kompletne urządzenia gabinetowe: 1. gabinet mahoniowy — biurko (duże). Styl angielski. Fabryka Melcera. Rzadki egzemplarz. 2. gabinet dębowy, bejcowany ciemno. Oglądać można codziennie od godz. 4 do 6 wiecz., ul. 3 Maja dom 11 m. 6.

DOMY, majątki, ośrodki, młyny, place i t. p. od 5.000 do 500 000 poszukiwane, oraz są do sprzedaży. Adres: Br. Wojtkiewicz, Mickiewicza 35 m. 37, tel. 2901

WYŻŁA niemieckiego (duży, wiek 8 miesięcy) sprzedam z powodu wyjazdu. Ul. Kalwaryjska 11—4 (godz. 15—20).

Nauka i Wychowanie

LEKCJI MUZYKI udziela dyplomowany pianista Konserwatorium Warszawskiego ze studiami zagranicznymi. Ul. Sawicz 11 m. 1.

KURSY KREŚLEŃ TECHNICZNYCH inż H Gajewskiego, prywatne, roczne, korespondencyjne. Warszawa 22, Przemyska 11-a. — Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Opłata 15 zł. miesięcznie. — **Programy wysyłamy bezpłatnie.**

KURSY korespondencyjne: 1. **Ogólnokształcący** (zakres gimnazjum i liceum). 2. **Handlowy** (buchalteria, skarbowość i t. d.). 3. **Języki obce** (angielski, francuski, niemiecki, włoski). Opłata 5—10 zł. miesięcznie. Zapisy listowne (ze znaczkiem na odpowiedź): Administr. „Kur. Wil." sub „Kursy"

PRACA

PRACĄ DOMOWĄ stworzyć sobie możesz stały zarobek przez zakupno maszyny do ręcznego przemysłu „PHOENIX". Wysyłam materiał, przyjmuję gotowe wyroby. Wiadomości fachowe nie potrzebne. Żądajcie prospektów. Juristowski, Kraków, Floriańska 23.

DO GOSPODARSTWA na wsi potrzebna panna od zaraz oraz od 25.XII ekonom. Mickiewicza 31/4.

LOKALE

POKÓJ lub 2 z wygodami do wynajęcia dla pań lub małżeństwa, Beliny 16 m. 12.

LOKAL 4-pokojowy na biuro — wolny od 1 stycznia 1939 r. przy ul. Mickiewicza Nr 12. O warunkach dowiedzieć się w cukierni B. Sztralla.

POSZUKUJĘ ciepłego i suchego pokoju z wygodami, częściowo umeblowanego, nie bardzo wysoko, przy chrześcijańskiej rodzinie. Pożądane centrum. Oferty składać w redakcji pod: „Wypłacalna".

RÓŻNE

POSZUKUJĘ wspólnika do b. dobrego interesu. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego" pod „Kapitał".

KTO ZGUBIŁ KLUCZE na ul. Wielkiej koło kina „Pan", może odebrać w Adm. „Kurjera Wileńskiego".

ADMINISTRATOR energiczny, z kilkutysięczną kaucją, obejmie administrację domu wzamian za małe mieszkanko lub pokój. Oferty w adm. pod „Administrator".



REDAKCJA i ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.

Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe—3 Maja 13, Wołkowysk—Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Tłocz. u E. Kollarawskiego, Wileńska 11 Redaktor odp. Zbigniew Cieślik